

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

Tom XI

Ośrodki miejskie



FUNDACJA „DZIEDZICTWO”

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

TOM XI

OŚRODKI MIEJSKIE

Redakcja

Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka

Darłowo – Sławno

2013

Spis treści

WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI, JAN SROKA

Ośrodki miejskie ziemi sławieńskiej
– czynnik kulturotwórczy? 7

WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI, JAN SROKA

Stracone złudzenia? 20 lat zmagania z rzeczywistością
– kalendarium Fundacji „Dziedzictwo” 15

ŁUKASZ BANASZEK, LIDIA WRÓBLEWSKA

Teledetekcja archeologicznych
krajobrazów ziemi sławieńskiej. 45

WACŁAW FLOREK

Naturalne krajobrazy ziemi sławieńskiej
w kontekście geologicznej historii Pomorza 81

ZBIGNIEW SOBISZ

Flora naczyniowa
alei i szpalerów gminy Sławno. 109

MARTIN SCHOEBEL

Die archivische Überlieferung der Städte und Gemeinden
des Landkreises Schlawe im Landesarchiv Greifswald 125

ANDRZEJ CHLUDZIŃSKI

Nazwy miast powiatu sławieńskiego. 145

EWA GWIAZDOWSKA

Rozwój urbanistyczny Sławna w świetle planów miasta
od czasów nowożytnych po współczesność 161

JOANNA CHOJECKA

Gottlieb Samuel Pristaff i jego widoki miast pomorskich. 183

MARIA WITEK, WALDEMAR WITEK

Zabudowa ryglowa w przestrzeni miast powiatu sławieńskiego 199

JÓZEF LINDMAJER

**Prasa w powiecie sławieńskim do II wojny światowej.
Fakty i rozważania..... 221**

KACPER PENCARSKI

**Problemy społeczne i gospodarcze
Darłowa i Sławna w latach 1918–1939 267**

WOJCIECH SIWIŃSKI

**Sytuacja aprowizacyjna ludności powiatu sławieńskiego
w pierwszych miesiącach polskiej administracji w 1945 roku 301**

JERZY BUZIAŁKOWSKI

80 lat Muzeum na zamku w Darłowie (1930–2010)..... 313

KONSTANTY KONTOWSKI

Cmentarze i miejsca pamięci o zmarłych w Darłowie..... 357

Tablice barwne 379

Indeks nazw osobowych 397

Indeks nazw geograficznych..... 405

Lista adresowa autorów 413

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

TOM XI

OŚRODKI MIEJSKIE

2013

JÓZEF LINDMAJER

Słupsk

Prasa w powiecie sławieńskim do II wojny światowej. Fakty i rozważania

Wprowadzenie

Metodyczne badania służące konstruowaniu dziejów prasy ukazującej się w pruskiej Provinz Pommern (prowincja pomorska) w czasach nowożytnych i najnowszych (do 1945 roku) polska historiografia ma przed sobą. To jedno z wciąż zaniedbanych zagadnień, dające się rozpatrywać w różnych aspektach, na przykład jako przejaw istotnej działalności kulturotwórczej, względnie przejaw prasy będącej środowiskowo-partyjnym narzędziem służącym kształtowaniu określonych postaw społeczno-politycznych mieszkańców prowincji, poszczególnych jej regionów (powiatów) i konkretnych miast.

Prezentowany artykuł jest tylko próbą częściowego odtworzenia rozwoju i obecności piśmiennictwa prasowego od początku lat 40. XIX wieku do II wojny światowej, na przykładzie powiatu sławieńskiego, jednego z najliczniejszych pod względem liczby mieszkańców we wschodniej części prowincji (rejencja koszalińska). Zebrany materiał bezpośredni, o cechach – z reguły – zapisów en-

cyklopedycznych, dał w miarę solidną podstawę do podjęcia decyzji o jego wykorzystaniu, ale w rozbudowanej konstrukcji publikacyjnej.

Zapis przekazu zawężony tylko do prezentacji zwykłej faktografii byłby statyczny i ułomny poznawczo. Uznałem za stosowne sporządzenie bardziej zróżnicowanego opracowania, opartego na pewnym systemie odniesienia, a mianowicie, żeby dostępną na tym etapie zdobyczy heurystycznych prostą wiedzę przedmiotową wzbogacić, wbudowując ją w określony kontekst i do uwarunkowań, nie zapominając o proporcjach i rygorystycznie w przekazywaniu wiedzy historycznej i w poszukiwaniu zworników koniecznych dla logicznej ciągłości narracyjnej.

Oczywiście, nie wszędzie udało się tak konstruowane treści rozważań odpowiednio zbalansować. Zwróciłem uwagę na przebieg kształtowania się w państwie prusko-niemieckim: 1. procesu zanikania cenzury prewencyjnej i uzyskiwania konkretnych swobód prawnie obywatelskich, także w zakresie wolności słowa i druku; 2. rozwoju od połowy XIX wieku niezwykle szerokiego rynku prasowego, stanowiącego pod tym względem państwo pruskie za wzór europejskiego modelu kulturowego; 3. istnienia bogatego wachlarza prasy (dając wybrane przykłady ważne dla przyjętych zapisów tematu zasadniczego), kształtowanej przez wielce zróżnicowaną scenę polityczno-partijną w prusko-cesarskiej II Rzeszy (1871–1918) oraz w republikańskiej Rzeszy Weimarskiej (1919–1933), prasy zrównanej przez bezwzględny nazistowski monopol informacyjno-propagandowy.

1. Prasa w powiecie sławieńskim w latach 1843–1918

Ujmując rzecz chronologicznie, w powiecie sławieńskim pierwszym tytułem prasowym była urzędowa gazeta ogłoszeniowa „Schlawer Kreisblatt” (il. 1). Po raz pierwszy sprawa publikowania takiego pisma stała się przedmiotem rozważań na posiedzeniu Kreisstände (sejmik powiatowy) 8 lutego 1838 roku. Podjęto wówczas uchwałę, że wstępnie, na próbę, będzie się drukować przez jeden rok własny „Kreisblatt” w celu zamieszczania w nim głównie zarządzeń okólnych landrata¹. Miał on – zgodnie z uchwałą – wydać dyspozycję

¹ Jeden egzemplarz gazety przypadał w Niemczech w 1750 r. na 225 osób, w 1850 na 30, w 1885 – na 6, w 1910 – na 4 osoby. Przed I wojną światową gazety ukazywały się w większości i najmniejszych miast, nawet niebędących siedzibami władz powiatowych (Czapliński, Galos, Korta 1990: 597).

Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: AP Szczecin), Naczelne Prezydium Prowincji Pomorskiej (dalej: NPPP), nr 3068, Verbandelt Schlawe den 8. Februar 1838: [...] *wesentlichweise auf ein Jahr ein Kreisblatt zur Aufnahme der landrätlichen Circular Verfügungen einzuführen* [...].



Schlauer Kreisblatt.

N^o 1.

Schlauve, den 5. April 1843.

1. Winieta pierwszego numeru „Schlauer Kreisblatt”, gazety urzędowej powiatu sławieńskiego z 1843 r.

wykonawczą. Uzgodniono także, iż koszty przygotowania i druku „Schlauer Kreisblatt” będą obciążać powiatową kasę komunalną³.

Nie znamy konkretnych powodów braku dalszego toku postępowania ze strony ówczesnego landrata A. C. von Kamecke lub jego nieskuteczności przez jeszcze kilka następnych lat. Można rozważyć, w pierwszym rzędzie, przyczynę natury formalnej, tkwiącą w pruskim systemie i mechanizmach szczernej oraz rygorystycznej cenzury rewencyjnej. Swym rodowodem sięgała ona początków XVIII wieku, a została ugruntowana w zaostrożonej postaci przy końcu tamtego stulecia⁴.

Po okresie pewnej liberalizacji systemu cenzorskiego w Prusach na początku XIX wieku, pod wpływem Francji napoleońskiej (1807–1815), już w 1816 roku powróciła rygorystyczna cenzura rewencyjna, aby zwalczać wszelkie przejawy liberalizmu i opozycji wobec panującej władzy. Trzy lata później, 18 października 1819 roku, rząd pruski przyjął ogólnoniemieckie rozporzą-

³ Tamże.

⁴ Cenzura polityczna została wprowadzona w Prusach w 1708 r. przez króla Fryderyka I, ale nie było żadnej ustawy to wprowadzającej. Istniejące pewne swobody druku prasy skasował w 1743 r. król Fryderyk II, *ponieważ gazety czyniły z nich zły użytek*. Jego następca na tronie Prus, Fryderyk Wilhelm II, rozwinął antyświęceniową politykę reakcji kościelnej i kulturalnej. To on, pod wpływem swego faworyta, Johanna Christoph von Wöllnera, wszechwładnego w ministerstwie oświaty i spraw wewnętrznych, wydał z datą 9 VII 1788 r. słynny edykt religijny o głęboko nietolerancyjnym charakterze. Przerażony wydarzeniami rewolucyjnymi we Francji, władca natychmiast w 1789 r. wprowadził drakońskie przepisy o cenzurze, które nieco złagodził (lecz na krótko) kolejny król (od 1797 r.) Fryderyk Wilhelm III (Kracherowa 1989: 311–312; Salmonowicz 1987: 181, 272–273, 275; Wawrykowa 1980: 62; Czaplinski, Galos, Korta 1990: 405, 766).

dzenie co do restrykcyjnych norm cenzuralnych, o policyjnym systemie kontroli prasy i wszelkich innych druków. Nastąpił powrót do absolutystycznych metod w kontrolowaniu słowa drukowanego, jakie obowiązywały przed klęską z Francją w wojnie 1806–1807 roku. Pozostały one w mocy (jeszcze po wzmocnieniu cenzury w 1832 roku) aż do wybuchu pruskiej Wiosny Ludów (1848 rok), choć należy wziąć pod uwagę, że w międzyczasie cenzorski rygoryzm wydawniczy nieco stonował, zwłaszcza w odniesieniu do prasy, król Fryderyk Wilhelm IV, wnet po wstąpieniu na tron w 1840 roku (Rajch 2004: 24–25, 27; Engelmann 1976: 227; 1984: 302; Czaplinski, Galos, Kortla 1990: 454–455; Wawrykova 1980: 238, 277).

Zasady cenzuralne i policyjnego nadzoru wydawniczego były w Prusach do 1840 roku niezwykle rozbudowane i drobiazgowo. Obawiano się przenikania nie tylko zagranicznych informacji politycznych. W wykazie gazet i czasopism wydawanych legalnie w Prusach pod koniec lat 30. XIX wieku znalazło się 405 tytułów. W istocie brak w nich było nawet pruskich ważnych wiadomości krajowych i regionalnych niemających konotacji politycznych (Engelmann 1984: 257–258). Zapewne nie zabrakło na tej liście pism i gazet ukazywających się już w kilku miastach prowincji pomorskiej – w Szczecinie¹, Koszalinie², Kolobrzegu³ i Słupsku⁴.

Zamysł samorządowego drukowania bieżących pism okólnych urzędu landratury sławińskiej zrodził się na pewno z praktycznej potrzeby usprawnienia obiegu informacji, ale i – być może – z nieznamomości ówczesnej procedury i ścisłych reguł na drodze starań o uzyskanie prawomocnej koncesji cenzorskiej. Mimo ówczesnego niepodważalnego statusu kompetencyjno-prawnego

¹ Przykładowo w Szczecinie (nie licząc dziennika urzędowego władz reencji szczezińskiej od 1816 r.) od 1765 r. ukazywała się „Stettiner Zeitung”, a od 1835 r. czasopismo „Borser Nachrichten der Ostsee” (Stępiński 1994a/b: 183–184, 188–190; Jasński 1996: 23).

² Od 1816 r. dziennik urzędowy reencji „Amtsblatt der Königl.ichen Regierung zu Küslin”; od 12 marca 1825 r. dziennik ogólny (informacyjny) „Pommersches Volksblatt” (komunikacja pod warunkiem niepublikowania wiadomości politycznych i kościelno-religijnych); od 1832 r. pismo (dwa razy tygodniowo) wraz z dodatkiem „Allgemeines Pommersches Volksblatt” (Gręziłkowski 1967: 199; Jasński 1996: 22, ustalenia także na podstawie kilku numerów „Allgemeines...” z lat 1841–1847 – Biblioteka AP Szczecin).

³ Od 6 czerwca 1825 r. drukowano na miejscu raz w tygodniu „Colberger Wochenblatt”. Piotrowski (1965: 130) błędnie podaje, że była to „Zeitung der Pommern”. Podobnie jest według zapisu w „Schlawer Kreisblatt” z 1882 r., nr 70. Tytuł „Colberger Wochenblatt” obowiązywał na przykład jeszcze w 1838 r., por. Archiwum Państwowe w Koszalinie (dalej: AP Koszalin), Regierung Küslin (dalej: Reg. K.), Abteilung I (dalej: Abt. I), Nr 1348, f. 178. Insetowany numer tego tygodnika z 22 IX 1838 r.

⁴ Od 1825 r. drukarnia i początek edycji tygodnika „Wochenblatt für die Stadt Stolp” (Lindmayer 1981: 327).

landrata jako przedstawiciela i wykonawcy władzy państwowej w terenie, był on faktycznie (aż do 1872 roku) przede wszystkim urzędnikiem szlacheckim, wprawdzie z nominacji królewskiej, lecz z desygnacji rodowej szlachty – właścicieli tzw. majątków rycerskich w danym powiecie. Kandydaci na landrata musieli posiadać (poza kryterium urodzenia) odpowiednie kwalifikacje (Salmonowicz 1987: 359, 361; Wielopolski 1965: 107), ale nie zawsze, już w tamtym okresie, posiadali wystarczające rozpoznanie i wiedzę o funkcjonowaniu wielu instytucji niebywale zbiurokratyzowanego, neoabsolutystycznego ustroju Prus w pierwszej połowie XIX wieku.

Starania landrata o druk nawet jego oficjalnych dyspozycji, instrukcji, nakazów itp. (w tym poleceń ze szczebla rejencyjnego) wymagały poparcia państwowych władz zwierzchnich do stopnia prowincjonalnego, a w ostateczności akceptacji pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, które nadzorowało działalność policji i cenzury – do 1848 roku systemu prewencyjnego. Nadzór bardziej bezpośredni nad cenzurą w tamtym czasie leżał w gestii każdego naczelnego prezydenta prowincji. Do 1848 roku pojawiały się stale trudności w obsadzaniu urzędów cenzorskich i zbyt wygórowane (zwłaszcza przed 1840 rokiem) oczekiwania zwierzchników związane z ich funkcyjnymi obowiązkami (Rajch 2004: 6–7, 9).

Warto nadmienić, że na początku 1838 roku sejmik powiatu sławieńskiego, zdominowany przez rodową szlachtę posiadającą⁹, oraz landrat z niej się wywodzący, podjęli decyzję o wydawaniu drukiem „Kreisblattu”. Był to zapewne jeden z najwcześniejszych przykładów takiej inicjatywy i na tym poziomie władzy regionalnej, realizowany wspólnie przez instytucję samorządu stanowego i landrata, czyli urzędnika powiatowego o ogromnym znaczeniu społecznym i kompetencyjnym na terytorium swego działania. Ponadto należy wziąć pod uwagę, że – najprawdopodobniej – nie było dotąd w rozległym regionie wschodnim prowincji pomorskiej wypracowanych i sprawdzonych wzorców stałej i na bieżąco prowadzonej edycji zarządzeń władz na szczeblu powiatu, za których treści ktoś musiał ponosić odpowiedzialność. Landrat von Kamecke był osobą godną zaufania, ale czy kompetentną w roli prewencyjnego cenzora tekstów, których w większości sam był autorem bądź zredagowanych przez sekretarza landratury lub sejmik powiatowy?

Lokalny urząd cenzury mieścił się w Koszalinie (Jasiński 1996: 22, przypis 76), ewentualnie także w Słupsku. Z większym przekonaniem sądzę, że – z racji umiejscowienia zakładu drukarskiego, z którego usług i doświadczenia fa-

⁹ Wśród niej prym (poza landratem) wiodły rody: Bonin, Kleist, Böhn, Michaelis, Arnim, Blumenthal i najbardziej rozgałęziony w powiecie ród Belowów. Te i inne nazwiska są wymienione w treści końcowej (przypis 2) przytoczonego listu intencyjnego.

chowego przyszło władzom sławieńskim skorzystać – materiały rękopiśmienne do druku mogłyby trafiać ze Sławna do cenzury w Koszalinie. W przypadku „Schlawer Kreisblatt” tak jednak (prawdopodobnie) nie było.

Problem drukowania tego zbioru pism i ogłoszeń urzędowych pojawił się ponownie przy końcu 1842 roku. Ta druga inicjatywa może się wiązać z korzystniejszymi uwarunkowaniami ogólnymi w sferze zasad i sankcji cenzorskich w Prusach, ułatwiającymi starania o zezwolenia na publikowanie także nowych tytułów prasowych, które nieznacznie złagodził w drugiej połowie 1840 roku król Fryderyk Wilhelm IV.

Na posiedzeniu sejmiku powiatu sławieńskiego 11 listopada 1842 roku landrat von Kamecke zaprezentował nową koncepcję dotyczącą drukowania „Schlawer Kreisblatt”, obwarowaną dodatkowymi planami i wnioskami. Sejmik poparł to zamierzenie i podjął uchwałę, aby czasopismo wydawać od 1843 roku na koszt powiatowej kasy komunalnej, w nakładzie umożliwiającym między innymi dostarczanie go nieodpłatnie każdej gminie w powiecie¹⁰. Wydział spraw wewnętrznych urzędu rejencyjnego w Koszalinie, informując o tym fakcie naczelnego prezydenta prowincji pomorskiej w Szczecinie Wilhelma Friedricha von Bonin, zaproponował, żeby landratowi sławieńskiemu jako wydawcy przyznać koncesję i udzielić pełnomocnictwa w zakresie organu autocenzury (*Selbstzensur*)¹¹. Z taką wykładnią odrębnie zredagowane pismo (po akceptacji nadprezydenta prowincji) trafiło do rozpatrzenia przez Ober Zensur Kollegium (Naczelne Kolegium Cenzury) w Berlinie¹², co nastąpiło 11 kwietnia 1843 roku. Na tej podstawie aż trzech pruskich ministrów złożyło podpisy pod ostateczną decyzją o powierzeniu na stałe landratowi von Kamecke obowiązku cenzora urzędowej gazety powiatowej¹³.

Z analizy zapisów chronologicznych odnotowanych z wykorzystanych tu – a niekompletnych jeszcze – materiałów źródłowych wynika potrzeba odpowiedzi na powstałe pytania. Wiadomo dokładnie, że pierwszy numer „Schla-

¹⁰ AP Szczecin, NPPP, Nr 3068: Cöslin, den 27 Dezember 1842. Pismo rejencji do naczelnego prezydenta prowincji.

¹¹ Tamże, den 16. März 1843. Powoływano się na najnowsze rozporządzenie królewskie z 21 lutego 1843 r. Datę 23 lutego 1843 r. podaje M. Rajch (2004: 27). Na tej podstawie rozbudowany dotąd pruski system i aparat cenzury został uproszczony.

¹² To ostatni rok istnienia tego urzędu podległego ministerstwu spraw wewnętrznych. W to miejsce utworzono Naczelny Sąd Cenzury (Rajch 2004: 27).

¹³ AP Szczecin, NPPP, Nr 3068: Berlin, den 26 Mai 1843. Byli to ministrowie: wyznań religijnych Johann A. F. Eichhorn, spraw zagranicznych Heinrich U. W. baron von Bülow, spraw wewnętrznych Adolf H. hrabia von Arnim-Boitzenburg (Ihnatowicz, Biernat 2003: 547–549).

wer *Kreisblatt*” wyszedł z datą 5 kwietnia 1843 roku¹⁴, a zatem na tydzień przed decyzją Naczelnego Kolegium Cenzury o przekazaniu landratowi sławieńskiemu uprawnień cenzorskich przy edycji tego tytułu, zaaprobowanej przez ministrów rządu pruskiego dopiero 26 maja 1843 roku. Kto zatem i za czyją akceptacją cenzurował przed drukiem treści pierwszych „Schlawer *Kreisblatt*”?

Wskazuję – zachowując pewien margines domniemania – na urząd cenzorski w Koszalinie, który wypełniał to zadanie z polecenia naczelnego prezydenta prowincji pomorskiej, bowiem takie uprawnienia posiadał każdy urzędnik państwowy tej rangi w Prusach do 1848 roku¹⁵. Stopień prawdopodobieństwa w tym względzie redukuje ważny dodatkowy argument. „Schlawer *Kreisblatt*” była drukowana przez kilka pierwszych lat (wydaje się do 1848 roku włącznie) w Koszalinie, konkretnie przez dzierżawcę (od 1841 roku) miejskiej papierni w nieodległej od miasta osadzie Kłos (w lasach Góry Chełmskiej), a zarazem właściciela drukarni i zakładu litograficznego oraz wydawcę Carla Gottlieba Hendessa¹⁶.

Drukarz ten otrzymał zlecenie na wydawanie sławieńskiego „*Kreisblattu*” w Koszalinie, bo było to najbardziej racjonalne rozwiązanie, skoro i tak manuskrypty musiał przejrzeć i zatwierdzić tamtejszy lokalny urząd cenzorski, zanim takie uprawnienia oficjalnie uzyskał landrat. Przyniosło to oczywiście korzyść w rodzaju jak najszybszego kolportażu – po dużym powiecie – zarządzeń, instrukcji, zawiadomień, poleceń itp. landrata i ewentualnych przedruków istotnych także dla tego regionu rozporządzeń urzędu rejencyjnego w Koszalinie. Nawet już od czasu cenzorskiej obróbki przez landrata w Sławnie (wydaje się z dniem 1 lipca 1843 roku) drukowano je nadal – jak wspomniałem

¹⁴ Por. „Schlawer *Kreisblatt*”, 1843, Nr 1 (Michaelis 1986: 299). Karl Rosenow (1932) podał 1842 r. Przykładowo, tytuł prasowy o podobnych cechach i przeznaczeniu dla powiatu łęborskiego „*Amtlicher Kreisblatt*” był wydawany od 1841 r.; dla powiatu miasteckiego – „*Rummelsburger Kreisblatt*” od 1 stycznia 1845 r. (drukowany w Szczecinku przynajmniej do 1854 r. włącznie); dla powiatu białogardzkiego – „*Belgard-Polziner Kreisblatt*” dopiero od 1852 r. (zob. „*Heimatkalender für den Kreis Lauenburg i Pom.*”, 1930: 19 i 1931: 64; „*Rummelsburger Kreisblatt* 1845, Nr 1 i 1849, Nr 42; „*Aus dem Lande Belgard*” z 14 X 1938: 65).

¹⁵ W placówce cenzorskiej w Koszalinie pracował wówczas (przynajmniej w latach 1833–1843) niejaki Braun (Jasiński 1996: 22, przypis 76).

¹⁶ Por. „Schlawer *Kreisblatt*” (dalej: „SchK”), 1843, Nr 1 i następne do końca numerów rocznika 1845 r. Przedsiębiorca ten uruchomił w Koszalinie drukarnię i zakład litograficzny już w 1816 r. W 1849 r. pracowało tam 18 osób, w tym 12 w drukarni. Składano tu (1843 r.) dziennik urzędowy rejencji koszalińskiej i dla powiatu Księstwo, gazetę tygodniową „*Allgemeines Pommersches Volksblatt*”, książki, broszury, różne druki, rozporządzenia administracyjne władz rejencyjnych, powiatowych, miejskich (Lindmajer 1995: 192; Gręźlikowski 1967: 185, 187, tab. 4; też: „*Allgemeiner Wohnungs-Anzeiger... für Cöslin auf das Jahr 1891*” – ogłoszenie reklamowe).

– w Koszalinie i nie wysyłano ich do pobliskiego Słupska (drukarnia od 1825 roku). Do końca 1843 roku ukazało się 39 numerów „Schlauer Kreisblatt”, a zatem wychodził on dwa razy tygodniowo. Z taką częstotliwością był drukowany aż do wybuchu I wojny światowej. Integralną część (nie każdego numeru) stanowiły dodatki „Beilage der Schlauer Kreisblatt” i „Extra-Blatt”¹⁷.

Jeszcze sprawniejszy i szybszy dostęp do zarządzeń i dokumentów lokalnych władz państwowych był konsekwencją przejęcia składu i edycji „Schlauer Kreisblatt” przez małą drukarnię uruchomioną w Sławnie przez J. C. E. Dietleina w 1843 roku¹⁸. W tej niewielkiej manufakturze nie było wówczas możliwości technicznych i kadrowych drukowania „Schlauer Kreisblatt”. Nie wiadomo, czy jej właściciel w ogóle podjął od razu starania z tym związane. Nieskuteczne natomiast okazały się jego zabiegi w administracji naczelnego prezydenta prowincji o wydawanie wielotematycznego – bez treści politycznych – popularnego, „użytecznego”, tygodnika dla powiatu sławieńskiego „Gemeinnütziges Wochenblatt für den Schlaweschen Kreis”¹⁹.

Rozpoczęcie drukowania na miejscu urzędowej „Schlauer Kreisblatt” mogło nastąpić najwcześniej jesienią 1848 roku, kiedy to (od 1 października) Dietlein przeniósł swoją drukarnię z budynku byłego podskarbiego miejskiego przy Koppelstraße, w którym także mieszkał, do nowych pomieszczeń o większej kubaturze przy Thurmstraße²⁰.

Drukarnia sławieńska po około 30 latach przeszła w ręce H. Moldenhauera, a w połowie 1898 roku stała się własnościową spółką rodzinną (ojca i syna)²¹.

Władze powiatu stale ujmowały w budżecie koszty dofinansowywania „Schlauer Kreisblatt”, lecz nie w całości, bowiem część środków dla zbilansowania druku i wypracowania dochodu właściciela pochodziła z opłat za różnego rodzaju prywatne ogłoszenia, informacje, reklamy i oferty, z roku na rok coraz liczniejsze²².

¹⁷ „SchK”, rocznik 1843, Nr 1–39; Handbuch des Grundbesitzes im Deutschen Reiche. Provinz Pommern, Berlin [1910]: 21. Niektóre, podobnego charakteru i przeznaczenia tytuły urzędowej prasy lokalnej na terenie rejencji koszalińskiej wychodziły tylko raz w tygodniu, na przykład dla powiatu kołobrzESCO-karlińskiego i słupskiego powiatu ziemskiego (od 1898 roku) (Handbuch des Grundbesitzes..., jw.).

¹⁸ „SchK”, 1914, Nr 35 i 36. Por. wzmianki o jej funkcjonowaniu w „SchK”, 1846, Nr 18 i 41.

¹⁹ AP Szczecin, NPPP, Nr 3068 (bez folio): VIII. 6. 43. J. C. E. Dietlein tytułowany tu redaktorem.

²⁰ „SchK”, 1848, Nr 40. Być może została tam już wówczas zainstalowana unowocześniona prasa drukarska, wynalazek z 1841 r.

²¹ „SchK”, 1889, Nr 29. Od tego numeru na stopce: Druck und Verlag H. Moldenhauer & Sohn; por. też „SchK”, 1914, Nr 35, 36.

²² Dotacja roczna z urzędu landratury wynosiła, na przykład w latach 1897–1909, w granicach 2300–2500 marek. „SchK”, 1897, Nr 35; „SchK” (Extra-Blatt), 1898, Nr 32; „Beilage zum Schlauer Kreisblatt”, Nr 30 für 1909.

Cenzura w Prusach została zniesiona przez króla Fryderyka Wilhelma IV dekretem z 17 marca 1848 roku, dosłownie w przeddzień wybuchu rewolucji i walk barykadowych w Berlinie (18–19 marca). Pod osłoną nowego prawa prasowego pojawił się nieznany dotąd obszar swobody dla wyrażania poglądów politycznych przez liberalną, a nawet bardziej radykalną część społeczeństwa miejskiego, najszybciej korzystającego z wywalczonej wolności słowa (Rajch 2004: 29, 31).

Jej wyznacznikiem w całym Prusach stała się prasa o różnych orientacjach politycznych – kluczowa zdobycz społeczeństwa w rewolucji 1848 roku i najważniejszy instrument budowania ideowych i strukturalnych (organizacyjnych) podstaw stronnictw politycznych, a także kreowania postaci ich założycieli i reprezentantów (Stępiński 1994a: 183).

Te dobitne symptomy kształtowania się w tym kraju nowoczesnej opinii publicznej, niebywałego wręcz ożywienia życia politycznego, charakteryzowały przede wszystkim klimat dużych miast. W prowincji pomorskiej dotyczyło to Szczecina oraz ówczesnych miejscowości średniej wielkości, zwłaszcza tych o zróżnicowanej już wyraźnej strukturze społeczno-zawodowej, jak na przykład Słupsk. Ale ożywiły się też społeczności, ujawniając pewien margines ukrytych dotąd nastrojów i preferencji politycznych, nawet w niektórych małych pomorskich ośrodkach miejskich, do których zaliczam Sławno i Darłowo. Przy tej okazji pojawiły się ambitne – na miarę tych i innych miast – inicjatywy edytorstwa prasowego niemające nawet prostych przełożeń na sferę konkretnych orientacji politycznych, a raczej odzwierciedlające dążenia do wykorzystania sprzyjających okoliczności celem prowadzenia (z myślą o dochodach) działalności gospodarczej w rzemiośle drukarskim, ułatwionej uproszczeniem procedur w staraniach o uzyskanie koncesji.

W dogodnych warunkach pobudzenia politycznego i gwarantowanej wolności słowa oraz druku, pojawiły się w 1848 roku także na wschodzie prowincji pomorskiej pisma i dzienniki zaliczane do liberalno-demokratycznych jako tzw. gazety ludowe. Taką opcję przyjęła znana nam (od 1832 roku) „Allgemeines Pommersches Volksblatt” wychodząca w Koszalinie, „Lauenburger Volksblatt” w Lęborku, a przede wszystkim słupski „Pommersche Volksbote” (Wiśniewski 1961: 145). Ten ostatni tytuł prasowy stał się w drugiej połowie 1848 roku podstawowym narzędziem kształtowania (ale zaledwie przez kilka miesięcy) swego rodzaju nowej, „wyzwolonej” opinii publicznej nie tylko w samym Słupsku.

Redaktorem „Pommersche Volksbote” był asesor sądowy Lothar Bucher²³. Wraz z lekarzem Louisem Bauerem, związanym zawodowo też ze Sławnem²⁴,

²³ „SchK”, 1848, Nr 32.

²⁴ Pełnił funkcję chirurga powiatowego w Sławnie; „SchK”, 1848, Nr 34.

należał do czołówki liberalno-demokratycznych działaczy politycznych w prowincji pomorskiej i został wybrany do Landtagu (sejm ogólnopruski) na początku maja 1848 roku (Wiśniewski 1961: 159).

Słupski „Pommersche Volksbote” to tygodnik (wydawany w piątki), w którym Louis Bauer, redaktor pisma, dzięki swojemu przyjacielowi politycznemu, posłowi Lotharowi Bucherowi (*de facto* redaktor odpowiedzialny od maja 1848 roku) zamieszczał najnowsze doniesienia z prac parlamentu, rządu pruskiego i swoje komentarze, oceniając postępy w próbach przebudowy ustrojowej monarchii pruskiej. Od 1 lipca 1848 roku wydawcy gazety rozpoczęli przyjmowanie ogłoszeń na sprzedaż czasopisma drogą prenumeraty poprzez placówki poczty państwowej. W Sławnie zamówienia przyjmował też właściciel drukarni J. C. E. Dietlein²⁵.

Istnieje problem z korektą ważnej informacji o tym liberalnym tygodniku, redagowanym w Słupsku. Utrwalił się w historiografii pomorskiej zapis, że to gazeta słupska (Wiśniewski 1961: 145, 153). Uściślić wypada, że jego edycja była związana zarówno ze Słupskiem (w większej mierze), jak i ze Sławnem. Przygotowanie na etapie redakcyjnym miało miejsce w Słupsku pod szyldem rodzimego wydawnictwa (*Verlag*) należącego do księgarza H. M. Fritscha, natomiast druk (*Herausgeber*) odbywał się w Sławnie u Dietleina (Michaelis 1986: 299)²⁶. Do niego mogły trafiać bezpośrednio, a znacznie szybciej rękopisy gotowe do składu z pominięciem placówki redakcyjnej w Słupsku.

Trzeba wiedzieć, że przez Sławno (tu się niekiedy na krócej lub dłużej zatrzymując) podążali z Berlina do Słupska Louis Bauer i Lothar Bucher²⁷. Obaj dysponowali najświeższą wiedzą (z autopsji) o bieżących pracach Landtagu pruskiego i z pewnością wieźli najnowszą prasę berlińską. Mogli, jak najszybciej i w szerokim zakresie, podzielić się także z mieszkańcami Sławna zasobem wiedzy i refleksji z jednego i drugiego źródła – czyniąc dodatkowo własne zapisy, artykuły i gotowe przedruki do „Pommersche Volksbote”, sygnując je na miejscu i przekazując od razu firmie Dietleina, który ją właśnie rozbudował i unowocześnił.

Niewykluczone, iż docierało do Sławna wydawane w Koszalinie (od około połowy 1848 do początku 1849 roku) polityczne pismo liberalne „Der Freund

²⁵ „SchK”, 1848, Nr 32: 165. Pisownia tytułu: „Pommersche Volks-Bote”.

²⁶ Tamże błędne nazwisko słupskiego księgarza – Fritsche, winno być Fritsch. Por. „SchK”, 1848, Nr 32.

²⁷ Ułatwienia komunikacyjne były już wówczas istotne. Z Berlina do Szczecina wiodła od 1843 r. linia kolejowa, która została w 1846 przedłużona do Stargardu Szczecińskiego (trasa na Poznań). Dalsza podróż ze Stargardu w stronę Gdańska odbywała się po głównym lądowym szlaku, drogą „szosową”, przez Koszalin i Sławno, ukończoną w połowie lat 30. XIX wieku. Kursowały po niej regularnie i sprawnie dyliżanse pasażerskie, pocztowo-pasażerskie, konna bądź kariolkowa urzędowa ekstrapocztka.

der gesetzlichen Fortschritts”²⁸. Lecz raczej wątpliwe jest, by do tak odległego od Szczecina wiejsko-małomiasteczkowego powiatu sławieńskiego, choć już wyraźnie zachowawczo-konserwatywnego, docierały subskrybowane egzemplarze nawet najbardziej znanych gazet ze stolicy prowincji. Organy prasowe tamtejszych stronnictw i środowisk zagorzałych konserwatystów, poczynając od 80-letniej „Stettiner Zeitung”, jak i najnowsze („Norddeutsche Zeitung” i niezbyt popularna w terenie „Neue Preussische Zeitung”) były pokłosiem narastających zróżnicowań politycznych po marcu 1848 roku (Jasiński 1996: 311; Stępiński 1994a: 183–184).

J. C. E. Dietlein, drukarz i niespełniony redaktor-wydawca, zrealizował swój zamiar edytorstwa prasowego po pięciu latach, ale był to sukces połowiczny. Już w pierwszych dniach kwietnia 1848 roku pojawiła się informacja z zapowiedzią o przygotowaniach do publikowania pierwszej powszechnej gazety tygodniowej, drugiej w Sławnie po urzędowej „Schlawer Kreisblatt”, i o warunkach jej prenumerowania. Była anonsowana jeszcze ogólnie jako *gemeinnütziges Wochenblatt*²⁹.

Pierwszy numer pojawił się 1 maja 1848 roku pod tytułem „Wochenblatt für den Schlaweschen Kreis”. Była to gazeta sobotnia w dużym formacie, o objętości jednego arkusza. Na treść składał się serwis najważniejszych wiadomości krajowych i lokalnych, różne informacje bieżące i notowania cenowe, porady, ciekawostki ze świata oraz część rozrywkowa³⁰. Pomimo promocji subskrypcyjnej i reklamy przez trzy miesiące, między innymi na łamach sławieńskiej „Kreisblatt”, tygodnik ten nie utrzymał się na rynku z racji niedostatecznego zainteresowania, które czyniło edycję nieopłacalną.

Na etapie zapowiedzi prasowej i wydruku próbnego numeru zakończył swój żywot tygodnik „Der Freimüthige”, zaprojektowany jako popularny magazyn literacki (*Unterhaltungsblatt*) dla Sławna i regionu. Jego pomysłodawcą i niespełnionym w istocie wydawcą mienił się oficjalnie tutejszy nauczyciel (Michaelis 1986: 299). Był nim najprawdopodobniej nietuzinkowy pedagog szkoły miejskiej, niejaki Schmidt, którego zamiar realizowania się w profesji redakcyjno-edytorskiej można uważać za nową i zaskakującą próbę poszukiwania dodatkowego źródła dochodów. Wiemy, że poza pracą w szkole trudnił się on hodowlą i sprzedażą kwiatów³¹.

²⁸ Supozycja na podstawie anonsu urzędu landrata w Bytowie ze stycznia 1849 r. o możliwości nabywania tego pisma za jego pośrednictwem w formie subskrypcji. Dotyczyło to także dwóch tytułów skrajnych konserwatystów, wydawanych w Białogardzie i Kołobrzegu (wymienionych w przypisie 49); „Bütower Kreisblatt”, 1849, Nr 5.

²⁹ „SchK”, 1848, Nr 17. Zgłoszenia subskrypcyjne przyjmował w Sławnie wydawca, w Darłowie urzędnik Königl. Domänen-Rent-Amte (Biuro Podatkowe Domeny Państwowej). Cena kwartalna: 7 srebrnych groszy i 6 fenigów.

³⁰ „SchK”, 1848, Nr 18, 30.

³¹ „SchK”, 1848, Nr 32.

Położone na uboczu nadmorskie Darłowo, oddalone od głównego traktu pomorskiego, nie doświadczyło w 1848 roku właściwie żadnych niepokojów publicznych o wymowie politycznej, chociaż nie brakowało wśród kupiectwa tego miasta jednostek interesujących się przemianami liberalnymi w systemie gospodarki Prus. Liczącym się wydarzeniem był gwałtowny sprzeciw kilkunastu robotników portowych 22 lipca 1848 roku, którzy uniemożliwili załadunek i wywóz stąd zboża statkiem norweskim, prawdopodobnie do Danii, z którą Prusy aktualnie toczyły wojnę (od kwietnia do końca sierpnia).

Ogólnie, darłowskie „obywatelstwo”, jak i okoliczną majątną szlachtę, cechowała postawa zachowawcza, a nawet niechęć wobec przełomowych wydarzeń na scenie polityczno-ustrojowej Prus czy też rysujących się koncepcji zjednoczenia Niemiec, czego wyraz dawano w kolportowanej tutaj satyrze politycznej (Lindmajer, w druku).

Od początku 1849 i w 1850 roku dostępna była w Darłowie gazeta tygodniowa (drukowana prawdopodobnie w Koszalinie, o objętości jednego arkusza) „Pommerscher Volksfreund zu Rügenwalde”. Miała ona specyficzny dwuczłonowy podtytuł dający od razu pogląd co do ukierunkowania i politycznego priorytetu. Ale tylko dotarcie do oryginałów tej darłowskiej gazety umożliwiło zapoznanie się z wymową treści, a więc i z intencjonalnym przesłaniem, jakim kierowali się inicjatorzy oraz wydawca tego tytułu. Nie ma wątpliwości, iż byli to rzecznicy konserwatywnego prusko-narodowego i zachowawczo-monarchistycznego nurtu ideowego.

W dostępnych i posiadanych przeze mnie dwóch odnotowaniach istnieje rozbieżność, a nawet nielogiczność. W jednym zapisie – z ówczesnej notatki prasowej – dowiadujemy się, że gazeta ta była promowana pod sentencjonalnym, wyrazistym szyldem: *Z Bogiem za Króla i Ojczyznę*, co przekładało się na bardziej rozwiniętą część drugą (podtytuł) w formie hasła i wezwania *also Kampf für constitutionelle Monarchie und gegen Demokratie (do walki o konstytucyjną monarchię i przeciw demokracji)*³². To jest niespójna konstrukcja. Walkę o monarchię konstytucyjną uważano przecież za przejaw dążeń o zbudowanie jej liberalno-demokratycznych fundamentów (ustawa zasadnicza i parlament). Zatem – w tym przypadku – mamy do czynienia z błędnym wydrukiem podtytułu przy „Pommerscher Volksfreund zu Rügenwalde”.

Ciekawe, że w gazecie szczecińskiej, będącej zapewne organem prasowym tamtejszego lewicowego Volksverein (Towarzystwo Ludowe, założone 19 kwietnia 1848 roku)³³, reklamowany był darłowski tygodnik polityczny,

³² „Pommersche Volksblatt”, 1849, Nr 11. Ta gazeta była wydawana w Szczecinie. Wykorzystany numer z cytowanym zapisem tytułu tygodniówki darłowskiej jest zawarty w oprawnym tomie rocznika „Bütower Kreisblatt”, 1849 (Biblioteka AP w Słupsku).

³³ Taka jest supozycja. Skoro „Pommersche Volksblatt” była wydawana w Szczecinie jeszcze przynajmniej wiosną 1849 r. – to przez kogo? O tej gazecie nie nadmieniamy na przy-

wydawany przez drobnomieszczańsko-kupieckie środowisko konserwatystów mające za sobą okoliczne ziemiaństwo. Pojawił się on w okresie przygotowań oraz mobilizacji przed wyborami stycznymi 1849 roku i wzmożonych przeciwdziałań w prowincji pomorskiej sił skrajnie zachowawczych, ale też i umiarkowanych, dostrzegających potrzebę i nieuchronność kompromisu politycznego za cenę uznania nadrzędności władzy króla nad konstytucją i parlamentem³⁴. W niezwykle lakonicznym i skądinąd pobieżnym rejestrze tytułów prasowych z powiatu sławieńskiego (Michaelis 1986: 298), przy darłowskim „Pommerscher Volksfreund” widnieje to samo główne przesłanie (*Mit Gott für König und Vaterland*), ale myśl przewodnia jest całkowicie odmienna od poprzednio przytoczonej, lecz tym razem logiczna i zrozumiała: *also gegen konstitutionelle Monarchie und Demokratie! (przeciw konstytucyjnej monarchii i demokracji!)*.

Od marca 1848 do połowy 1849 roku Prusy kroczyły zawiłą drogą ku zbudowaniu klasycznej monarchii konstytucyjnej. Wskutek narastającej presji i ostatecznie w wyniku politycznego zwycięstwa skrajnych konserwatystów z obozu junkierskiego, w którym znaczącą rolę odegrali latyfundiści z „wiernego Pomorza”³⁵, była to monarchia nieparlamentarna, bowiem oparta na trwałym funda-

kład J. Wiśniewski (1961: 145) i W. Stępiński (1994a: 184; 1987: 264, 265, 268). Wiemy jedynie, że w rękach inteligenckiego trzonu zarządu szczecińskiego Volksverein spoczywała prasa (Stępiński 1987: 276). Tylko jaka prasa?

³⁴ Takie organizacje pojawiły się w regionie: w Słupsku późną wiosną 1848 r. monarchistyczny Klub Konstytucyjny (bogaci mieszczenie i ziemiaństwo, niewykluczone, że i z majątków graniczącego powiatu sławieńskiego); przy końcu 1848 r. w Kołobrzegu i Szczecinku związki opowiadające się za monarchią konstytucyjną; w Słupsku 27 maja 1849 r. tuż przed ogłoszeniem nowej reakcyjnej ordynacji wyborczej (30 maja), konserwatywny Treubund für König und Vaterland (Związek Wierności Królowi i Ojczyźnie) (Wiśniewski 1961: 147, 169, 173).

³⁵ Obóz ten wzmocniła lojalna i zachowawcza administracja, a także tradycjonalistyczne mieszczaństwo w większych miastach prowincji i ze środowisk rzemieślniczo-kupieckich w małych miastach (co uwidoczniło się i na gruncie Darłowa oraz Sławna). Przykładowo baron von Senfft-Pilsach, późniejszy naczelny prezydent prowincji pomorskiej (właściciel dóbr Grzmiąca, pow. szczeciński) i hrabia Hans Hugo Kleist-Retzow, landrat powiatu białogardzkiego, próbowali wzmocnić słowem pisany oddziaływanie (zwłaszcza na wieś) konserwatywnych i zagorzałych obrońców starego neoabsolutystycznego porządku ustrojowo-państwowego w Prusach. Tym się kierując, poparli oni, także finansowo, edycję (1849) konserwatywnej „Neue Preussische Zeitung” (zwaną później „Kreuzzeitung”) – jak się okazało niezbyt popularną. Kleist-Retzow osobiście redagował, ukazujące się przez pewien czas, regionalne pismo „Der Pommer”, drukowane w Białogardzie. W wyraźnie antydemokratycznym tonie utrzymane było promonarchistyczne pismo „Der treue Pommer”, wydawane w Kołobrzegu (Stępiński 1987: 256, 283; Jasiński 1996: 311; Wiśniewski 1961: 143, 152–153; „Bütower Kreisblatt”, 1849, Nr 5).

mencie zasady o nadrzędności prerogatyw króla nad Landtagiem. Szansę na wykreowanie w Prusach (1848–1849) rządów parlamentarnych przekreśliła ostatecznie konstytucja okrojowana przez Fryderyka Wilhelma IV 31 stycznia 1850 roku.

Cenzura w Prusach nie została zniesiona w marcu 1848 roku, chociaż w okresie Wiosny Ludów panowała całkowita wolność słowa. Można mówić, że pod presją narastających napięć, aspiracji i żądań społeczno-politycznych cenzurę zawieszono. To także miesiące, w których rozpoczął się proces kształtowania w Prusach nowego systemu kontroli nad słowem drukowanym. Wydawało się, iż jakiegokolwiek z tym związane przedsięwzięcia formalno-prawne nie zostaną wdrożone, skoro w konstytucji z 5 grudnia 1848 roku (art. 24) zapisano całkowite zniesienie cenzury, dano gwarancje wolności słowa, wykluczające wszelkie formy jej ograniczania (Rajch 2004: 32).

Takich gwarancji nie przewidywała konstytucja z 31 stycznia 1850 roku. W następstwie konkretyzacji zapisów konstytucyjnych, zarówno w obszarze wolności słowa, zapewnienia i gwarancji wolności osobistej oraz jej ochrony, wreszcie swobody zrzeszania się i zgromadzeń, można mówić o przejawach budowania odtąd pruskiego państwa praworządnego (Salmonowicz 1987: 397). Wykluczona została i w tej konstytucji, co istotne, możliwość zastosowania metod „klasycznej” cenzury.

Władza państwowa wprowadziła jednak zastępcze, lecz skuteczne środki zapewnienia sobie reglamentowania wolności słowa, wydając od połowy 1849 do maja 1851 roku trzy ustawy o prasie. Podstawowy zakres zadań i obowiązków dawnego cenzora delegowanego przez państwo przejęli po 1848/1849 roku ludzie uczestniczący w powstawaniu i rozpowszechnianiu książek oraz prasy, czyli drukarze i księgarze (Rajch 2004: 32–33; Ciżek 1997: 221).

Następstwem regresu sił liberalno-demokratycznych w Prusach już na początku 1849 roku był upadek, najszybciej w małych miastach, prasy politycznej, dopiero co wykreowanej przez nieliczne i ambitne, ale niezasobne finansowo prowincjonalne środowiska lewicowo-liberalne. Tak się stało ze słupskosławieńskim tygodnikiem „Pommersche Volksbote”, który przestał się ukazywać po zaledwie kilku miesiącach, prawdopodobnie już pod koniec 1848 roku³⁶. Zatem miało to miejsce, podtrzymując ważność tej nieprecyzyjnej datacji, na około pół roku przed wyeliminowaniem z życia parlamentarnego, aresztowaniem (13 czerwca 1849 roku) i postawieniem przed sądem berlińskim w styczniu i lutym 1850 roku przywódców słupskich demokratów i edytorów tejsze gazety Louisa Bauera i Lothara Buchera (Wiśniewski 1961: 174, 176).

³⁶ Interpretacja na podstawie lakonicznej, a przy tym ostrożnej adnotacji, że gazeta wychodziła drukiem tylko w 1848 r. i to *scheint nur kurze Zeit (zdaje się przez krótki czas)* (Michaelis 1986: 299).

Nie wiem, kiedy dokładnie i dlaczego zaprzestano w 1850 roku drukowania darłowskiego tygodnika politycznego o charakterze zachowawczego konserwatyizmu – „Pommerscher Volksfreund zu Rügenwalde”. Rozważyć można dwie przyczyny, które z osobna lub łącznie dały taki skutek. Po spacyfikowaniu wszelkich struktur liberałów i demokratów w regionie ślupsko-sławieńskim przez zwycięski tutaj obóz skrajnego konserwatyizmu junkierskiego i mieszczańskiego, nie było już przeciwko komu mobilizować, zniechęcać i oskarżać, wykorzystując w tym celu gazetę darłowską. Wydawca, ktokolwiek nim był, musiał w tych realiach przeliczyć skutki spadku zainteresowania czytelniczego, rosnącą nieopłacalność z topniejącego nakładu, tracąc jednocześnie policyjną koncesję wydawniczą. Nieodległa przyszłość pokazała, iż prowincjonalnym czynnikiem rządowym w powiecie sławieńskim z trudem przychodziło rozbudzanie zainteresowania czytelnictwem prasy o zabarwieniu skrajnie konserwatywnym. Po drugie, w sytuacji deficytu czytelniczego i finansowego, wydawca darłowskiej gazety politycznej tym bardziej ani nie zamierzał bądź zwyczajnie nie był zdolny respektować przymusu (od początku czerwca 1850 roku) wpłacania kaucji jako formy zabezpieczenia prewencyjnego, które, chociaż najniższe, stanowiło kwotę wręcz nieosiągalną (nadto byłyby bezsensownie zamrożona), nawet bez ryzyka jej utraty³⁷.

J. C. E. Dietlein, sławieński drukarz-monopolista, już jako szef firmy z licencją na skład urzędowej „Schlawer Kreisblatt”, uzyskał w 1852 roku koncesję i status wydawcy nowego, popularnego tygodnika, swoiście powszechnego „kuriera” bez działu treści politycznych, dzięki czemu uniknął zapewne uiszczenia kaucji prewencyjnej. Był to „Anzeiger für den Schlawer Kreis” zawierający praktyczne porady z wiedzy rolniczej i doradztwa z tego zakresu, o prowadzeniu gospodarstwa domowego, przekazy i materiały z historii regionalnej oraz część rozrywkową (*Unterhaltung*).

W przywoływanym już encyklopedycznym rejestrze prasy z powiatu sławieńskiego obok tego tytułu jest tylko rok 1852, gdy zaczął się ukazywać (Michaelis 1986: 299). Skądinąd wiadomo, że był drukowany i reklamowany jeszcze przy końcu 1860 roku, a z treści anonsów (z początku grudnia) wynika, że wydawca zamierzał drukować tę gazetę i w 1861 roku³⁸. Prawdopodobnie tytuł, o którym mowa, był formowany i rozpowszechniany nie dłużej niż do połowy lat 60. XIX wieku.

Od 1850 roku większość wielkonakładowych dzienników wychodzących w Szczecinie (i to nie tylko liberalne) propagowały wyraźnie treści antypan-

³⁷ W rozporządzeniu rządowym z 5 czerwca 1850 r. została określona rozpiętość wysokości kaucji w granicach 1000–5000 talarów, uzależniona od częstotliwości i miejsca ukazywania się pisma/gazety (Rajch 2004: 34).

³⁸ „SchK”, 1860, Nr 50.

stwowe (Stępiński 1994a: 198). W okresie od 2 września 1852 do października 1866 roku stanowisko nadprezydenta prowincji pomorskiej piastował Ernst Karl baron Senfft von Pilsach (Ihnatowicz, Biernat 2003: 552), zdeterminowany i zasłużony obrońca starego ustroju Prus w miesiącach Wiosny Ludów (por. przypis 35). To on wykorzystał swoją pozycję i związane z nią uprawnienia decyzyjne, aby zwiększyć zasięg i poczytność „Norddeutsche Zeitung”, gazety wydawanej w Szczecinie od lipca 1848 roku – jedynej konserwatywno-monarchistycznej, zwalczającej postawy nie tylko lewicowo-demokratyczne czy lewicowo-liberalne, ale i opcję centrową (Stępiński 1994a: 184, 188; 1996: 101–115; Ciżek 1997: 228–232).

Gazeta ta, tzn. jej rzecznicy i mocodawcy, miała ambicje, jak najszerzego zagospodarowania pomorskiej konserwatywnej opinii publicznej, zwłaszcza na obszarach wiejskich i małomiasteczkowych, pobudzenie do preferowania jedności skrajnie pruskiej, a jednocześnie narodowo-niemieckiej racji stanu, co miało odwrócić defensywny trend ruchu prawicowo-konserwatywnego w Szczecinie i w innych większych miastach prowincji pomorskiej.

Nadprezydent wiosną 1854 roku rozesłał instrukcje do władz miast, zachęcając i zachęcając do propagowania treści „z życia prowincji” na łamach „Norddeutsche Zeitung” zapewne dla zwiększenia jej poczytności. Zamierzał osiągnąć taki cel, nakładając na landratów obowiązek propagowania wyłącznie tej konserwatywnej gazety (Stępiński 1994a: 188–189).

Z inicjatywy urzędu nadprezydenta von Pilsacha rozpoczęła się realizacja nie powołania do życia nowej konserwatywnej gazety dla prowincji pomorskiej, ale przejścia prywatnej i ocenianej jako mało ofensywnej monarchistyczno-konserwatywnej „Norddeutsche Zeitung” przez projektowane towarzystwo akcyjne. Aktywa powstałej we wrześniu 1853 roku spółki wydawniczej, pod nadzorem pierwszego urzędnika państwowego prowincji pomorskiej, zamierzano gromadzić, emitując i sprzedając akcje³⁹ o nominalnie 100 talarów, względnie po 50 za 1/2 akcji, niekiedy i po 25 talarów za 1/4 akcji. Rezultaty tej specyficznej ofensywy państwowej administracji prowincji – od nadprezydenta do landratów i władz miejskich – uwidoczniły małe, wręcz mizerne zainteresowanie wśród majątnych właścicieli ziemskich, między innymi w dwóch powiatach: sławieńskim, a zwłaszcza w rozległym powiecie słupskim – bastionie junkierstwa pomorskiego.

Wykonując zalecenia nadprezydenta, landrat sławieński von Kleist z Niemicy zwołał 27 czerwca 1854 roku konwent właścicieli dóbr rycerskich (członków sejmiku powiatowego), którzy jednak nie od razu złożyli konkretne zamówienia na zakup akcji. Landrat – sam dając przykład – zebrał kwotę umoż-

³⁹ AP Koszalin, Reg. K, Abt. I, Nr 1491, f. 50.

liwiająca nabycie tylko dwóch akcji o pełnym nominale; na jedną pełną złożył zamówienie najbogatszy przedsiębiorca sławieński – młynarz Denzin⁴⁰.

Konwent przyniósł rezultaty po pewnym czasie, ale chyba nie na miarę oczekiwania władz. Liczba nabywców akcji wzrosła w powiecie sławieńskim w ciągu następnych dwóch i pół miesiąca. W połowie września 1854 roku na liście subskrybentów wydawnictwa „Norddeutsche Zeitung” widniały nazwiska 17 osób, lecz dysponowały one jedynie 11 pełnymi akcjami (razem w kwocie 1100 talarów)⁴¹. Dała znać o sobie powściągliwość i kalkulacja oszczędnościowa posiadaczy ziemskich powiatu sławieńskiego. To oni byli w końcu jedynymi akcjonariuszami, nie licząc wspomnianego młynarza ze Sławna. Landrat sławieński tłumaczył brak zainteresowania subskrypcją obawą miejscowych ziemian przed spadkiem wśród nich abonentów gazety konserwatywnej „Neue Preussische Zeitung”, która była wówczas chętnie czytana (Stępiński 1996: 103).

Chęć nabycia dwóch pełnych akcji zgłosił jedynie von Below z Głębocka, po jednej akcji posiadało trzech właścicieli ziemskich: Mellenthin z Rzyszczewa, Kunde z Boleszewa i major von Zitewitz z Biesowic (ówczesnie w powiecie sławieńskim). Pozostałe pięć akcji podzieliło między sobą aż 12 osób, w tym 10 z grona ziemiaństwa oraz zarządca i dzierżawca. I tak, po jednej dysponowały pary kontrahentów: landrat i von Blumenthal z Warcina (ówczesnie w powiecie sławieńskim); von Blumenthal z Żegocina i von Schlieffen z Sulechówka; von Kleist z Tychowa i hrabia von Blumenthal z Janiewic; Kratz – zarządca dóbr Bukowo i Wegener, dzierżawca majątku Pęciszewko. Po zaledwie 25 talarów złożyli się na zakup pełnej akcji czterej właściciele ziemscy: Grützmacher z Karwic, Kannenberg z Garbna, Zutz z Noskowa i Reinhold von Woedtkę z Gołogóry (rejencyjny referendarz na stażu w urzędzie sławieńskiej landratury)⁴². Wśród akcjonariuszy spółki „Norddeutsche Zeitung” był też von Senden z Naclawia z dwiema akcjami (Stępiński 1996: 104, przypis 44).

Status udziałowca w spółce akcyjnej skrajnie konserwatywnej „Norddeutsche Zeitung” nie musiał się przekładać obligatoryjnie na deklarację o jej stałym abonowaniu przez wszystkich posiadaczy takich aktywów, zwłaszcza rozdrobnionych, zbiorowych, z wielkoobszarniczey wsi pomorskiej. Przy końcu

⁴⁰ Tamże, f. 81 i 96 (Subscriptions-Liste zur Bildung eines Aktien-Vereins behufs Ankaufs der Norddeutsche Zeitung in Stettin). W pow. słupskim zbyto zaledwie 2 1/2 akcji, w całej rejencji 29 (najwięcej w pow. miasteczkim – 11), łącznie w prowincji – 80 akcji po 100 talarów.

⁴¹ Tamże, f. 81 i 96.

⁴² Tamże, f. 110 (Subscriptions-Liste... Schlawe, den 14. September 1854) i f. 162. R. v. Woedtkę był w latach 1857–1875 landratem sławieńskim.

1854 roku dysponowali oni w rejencji koszalińskiej (wliczając powiat sławieński) tylko 70 pełnymi akcjami (za sumę 7000 talarów)⁴³.

Skłonność do eksponowania swoich konserwatywnych prusko-monarchistycznych przekonań raczej nie ujawniała się wśród pomorskiego ziemiaństwa (na przykładzie powiatu sławieńskiego i całej rejencji koszalińskiej) w postaci indywidualnego czy środowiskowego (sąsiedzkiego) obyczaju oddawania się lekturze politycznego dziennika „Norddeutsche Zeitung”, umacniającego się na ówczesnym rynku prasowym prowincji pomorskiej. Potwierdzają to zachowane lakoniczne uwagi, także burmistrza Sławna z końca września 1855 roku, o braku chętnych do abonowania tej gazety (z wyjątkiem wspomnianego przedsiębiorcy z branży młynarskiej)⁴⁴. Należy zauważyć brak potwierdzeń, by ktokolwiek z Darłowa był posiadaczem akcji „Norddeutsche Zeitung”, z Sianowa i Polanowa również.

Landrat sławieński w końcu stycznia 1858 roku wypowiedział się na temat nieskuteczności zachęt do kolejnych zakupów akcji mających wesprzeć finansowo dalsze, niepewne wciąż istnienie tej gazety. Co więcej, poinformował o wycofaniu przez miejscowych dysponentów dwóch pełnych akcji spółki wydawniczej, a zakupie jedynie po pół akcji przez wielce znaczące w powiecie osobistości – szambelana dworu von Kleista z Tychowa i dzierżawcę domeny Duninowo, Francensteina⁴⁵.

W ostateczności, to nie konserwatywna pomorska prowincja wiejsko-junierska zdecydowała o losie „Norddeutsche Zeitung”, ale jej spadająca popularność w Szczecinie. W latach 1855–1858 nakład gazety zmniejszył się o 1/3, a definitywny upadek nastąpił w listopadzie 1859 roku (Stępiński 1996: 115; 1994a: 191 – tu, że ta gazeta upadła w 1865 roku).

Nie znalazłem odpowiedzi na pytanie, kiedy dokładnie i z jakiego powodu drukarz i wydawca sławieński Dietlein zaprzestał, po około 10 latach, oferować swój lokalny tygodnik „Anzeiger für den Schlawer Kreis”, ukazujący się od 1852 roku. Raczej trudno zakładać, że na ten apolityczny tytuł prasy władze prowincjonalne cofnęły mu licencję⁴⁶. Z kolei, jeżeli powodem rezygnacji Dietleina z wydawania tej popularno-informacyjnej gazety, o bardzo zróżnicowanej zawartości także z zakresu przydatnego na co dzień poradnic-

⁴³ Tamże, f. 162; 11 akcji (jak w pow. sławieńskim) zostało rozproszonych w pow. szczecińskim, najwięcej, bo 19 w pow. Księstwo. Zastanawiająco mało, bo tylko 4 w pow. słupskim, tyle samo w łęborskim i miasteczkim, 2 akcje w pow. bytowskim, żadnej w najmniejszym pow. świdwińskim. Terytorium powiatu Księstwo zostało w 1872 r. podzielone na trzy: kołobrzeszko-karliński, koszaliński i bobolicki.

⁴⁴ Tamże, f. 212. Burmistrz Gersdorf do prezydenta rejencji koszalińskiej (28 IX).

⁴⁵ Tamże, f. 286–287, 301–302. Pisma landrata do prezydenta rejencji z 30 I, 8 i 20 III 1858 r.

⁴⁶ Uzyskały one takie uprawnienia (w miejsce policji) od 1858 r. (Rajch 2004: 34).

twą, była jej mała poczytność (ograniczona liczba prenumeratorów), to jak wytłumaczyć następny pomysł tego ambitnego drukarza i redaktora.

Z datą 1 listopada 1865 roku ukazał się pierwszy numer „Schlawer Wochen-Blatt. Unterhaltungsblatt für Jedermann”. Redaktorem odpowiedzialnym był oczywiście Dietlein. W założeniu miała to być gazeta ukazująca się dwa razy tygodniowo (środa, sobota), bez materiałów o charakterze politycznym, preferująca najnowsze różnorodne treści i wiadomości lokalne, z dziedziny gospodarczej, przekazy naukowe i o wynalazkach, płatne ogłoszenia i reklamy, a także fragmenty „wartościowej literatury”, relacje i opisy zdarzeń ze świata kultury i sztuki, życia artystycznego⁴⁷.

Numer pierwszy tej gazety, nazwany „próbny”, okazał się zarazem ostatnim. Przytoczone zapowiedzi o ambitnych celach i zamierzeniach redaktora-wydawcy mogły imponować, ale próbny numer był raczej nieudany, za mało komercyjny, bez wiadomości lokalnych, o przypadkowych treściach, aby spowodować szeroki kolportaż na ograniczonym, materialnie i intelektualnie, potencjale odbiorczym rynku lokalnego⁴⁸.

W tym czasie, gdy Dietlein zanotował niepowodzenie, wychodząc z propozycją swojej nowej (chyba ostatniej) gazety, pojawił się w Darłowie dziennik „Wachter an der Ostsee”. Jego początek przypada na 1865 (Rosenow 1932) lub 1866 rok (Michaelis 1986: 298). To była pierwsza gazeta (ale nie dziennik) w powiecie sławieńskim, wychodząca dwa razy tygodniowo (Rosenow 1932). Jej wydawcą był R. Torff z Darłowa. Utrzymała się na rynku tylko do 1872 roku (Michaelis 1986: 298).

Od 1879 roku⁴⁹ zaczął się ukazywać w Darłowie nakładem tamtejszego wydawcy H. Mewesa, właściwy dziennik „Neue Hinterpommersche Zeitung”⁵⁰, najstarszy w powiecie (il. 2). Brak jest adnotacji, jak często ukazywał się w pierwszych latach. Na początku XX wieku była to na pewno gazeta codzienna⁵¹. Gdy chodzi o tytuł – nawiązywał on w pewnym sensie do największego

⁴⁷ Egzemplarz numeru 1. gazety (zaledwie czterostronicowy, formatu A4) inserowany AP Koszalin, Reg. K, Abt. I, Nr 1492, f. 301–304.

⁴⁸ W tym sondażowym numerze mamy na przykład: spóźnioną informację o zainstalowaniu w 1863 roku nowego oświetlenia gazowego w ratuszu brukselskim i w centrum stolicy Belgii, o wartościach hodowlanych jednego z gatunków owiec z północnych Włoch, których pierwszy transport miał zostać sprowadzony do prowincji brandenburskiej, o nowej metodzie uszczelniania cylindrów maszyn parowych, o sposobie sporządzania dobrej jakości cementu, o hodowli zółwi we Francji, czy – może najbardziej istotnej – o skutecznej recepturze konserwowania mięsa.

⁴⁹ „Heimatkalender für den Kreis Schlawe 1929”. Strona tytułowa jubileuszowego numeru na 50-lecie gazety: 1928, Nr 248, z 20 X.

⁵⁰ W tekście Michaelisa (1986: 298, przypis 77) jest zatem istotny błąd w dacie – 1876 r.

⁵¹ Handbuch des Grundbesitzes..., s. 21.

Neue Hinterpommersche Zeitung

Rügenwalder

Zeitung.

Trüfflicher Anzeiger für den Marktort
Lageblatt für die Stadt



und die Polizeiverwaltung in Rügenwalder
und deren Umgegend

Beizetel (Hilf) früh mit Wochener des Tage nach den Sonn- und Feiertagen.
— Sonntags 2 Rtl. 50 Pf. monatlich in Rügenwalder durch die Be-
zugsstellen und 2 Rtl. 70 Pf. ohne Befreiung bei allen Buchhandlungen.
Spezialpreis Nr. 10.

Beizetel (Hilf) früh mit Wochener des Tage nach den Sonn- und Feiertagen.
— Sonntags 2 Rtl. 50 Pf. monatlich in Rügenwalder durch die Be-
zugsstellen und 2 Rtl. 70 Pf. ohne Befreiung bei allen Buchhandlungen.
Spezialpreis Nr. 10.

Nr. 22.

Samstag, den 26. Jan. 1919.

41. Jahrgang.

2. Winieta „Neue Hinterpommersche Zeitung”, najstarszego dziennika powiatu sławieńskiego wydawanego w Darłowie od 1879 r.

w rejencji koszalińskiej konserwatywnego dziennika (drukowanego w Słupsku) „Zeitung für Hinterpommern”⁵², ale celem sprecyzowania kręgu odbiorców „Neue Hinterpommersche Zeitung” została zaopatrzona w podtytuł „Rügenwalder Zeitung”⁵³ (il. 3).

Podobnego typu, jak darłowska „Neue Hinterpommersche Zeitung”, tytułem prasowym był od początku dziennik „Schlawer Zeitung” („dla miasta i okolic”). Zaczął on wychodzić w drugiej połowie 1886 roku (Michaelis 1986: 299; Wehrmann 1936; Rosenow 1932), z inicjatywy nowego właściciela zmodernizowanej i rozbudowanej sławieńskiej drukarni, H. Moldenhauera. Kolportaż podstawowy, w oparciu o zapisy abonamentowe, rozpoczął się od 1 kwietnia 1887 roku.

W anonsie reklamowym czytamy, że na zawartość tej gazety (zgodnie z zamiarem wydawcy) mają się składać m.in.: wstępny artykuł redakcyjny bez pre-

⁵² Rodowód „Zeitung für Hinterpommern” sięga 1825 r., kiedy to rozpoczęto wydawanie w Słupsku pierwszej gazety tygodniowej „Wochenblatt für die Stadt Stolp”. Po Wiośnie Ludów stała się ona organem miejscowego środowiska partii konserwatywnej („Bütower Kreisblatt”, 1850, Nr 52). Od lat 60. XIX w. słupska „Wochenblatt...” była kolportowana z sukcesem wśród coraz szerszego kręgu odbiorców w innych miastach i rejonach wiejskich rejencji koszalińskiej (także w pow. sławieńskim) i dlatego została zaopatrzona w podtytuł „Zeitung für Hinterpommern”. Następnie (przynajmniej od 1872 r.) podtytuł ten został przyjęty jako główny, a jego miejsce zajął zapis „Stolper Wochenblatt”. W takiej formie gazeta ukazywała się trzy razy tygodniowo, a od końca lat 70. cztery razy (por. „SchK”, 1872, Nr 103; 1874, Nr 24; 1878, Nr 22), aby z czasem przekształcić się (przykład już z 1880 r.) w pełnowymiarowy dziennik (6 razy tygodniowo) („SchK”, 1880, Nr 50 s. 242; Lindmajer 1981: 327–328; tam też o innych gazetach słupskich i podstawa źródłowa).

⁵³ Nie wiadomo, czy tak było od początku (por. Michaelis 1986: 299). Potwierdzenie o zaznaczonej dwuczłonowej konstrukcji tytułu gazety mamy dopiero ze stycznia 1919 r. (por. inserowany egzemplarz gazety AP Koszalin, Reg. K, Abt. I, Nr 1492 z 26 I 1919 r.).

Rügenwalder Zeitung

Neue Hinterpommersche Zeitung

Öffentlicher Anzeiger für den Magistrat

und die Polizeiverwaltung in Rügenwalde

Die Rügenwalder Zeitung erscheint täglich mit Ausnahme der Sonn- u. Feiertage.
Der Druckpreis beträgt (zweibändig) für den Monat 1,60 Mark
in Rügenwalde durch die Buchhandlung frei ins Haus, bei allen Postämtern (ohne
Verfracht) 1,50 Mark. • Verlagsort: Rügenwalde • Telefon Nr. 1717 • Grenzpolizei Nr. 966.



Die Anzeigengebühren betragen für die einseitige Anzeigzeit oder deren Raum 50 Pfg.,
für den Rest der Seite 10 Prozent (Schluss, Samstagsanzeigen 25 Prozent
Schluss, Reformzeitung 60 Prozent). • Für unbenutzte Anzeigzeit wird keine Gebühr
gezahlt. • Bei Samstags- und Zahlungseinstellungen fällt etwas gemächter Rabatt fort.

Kostenfreie Beilagen: „Aus der Heimat“, „Das Rügenwalder Amt“.

Nr. 300

Mittwoch, den 22. Dezember 1926

48. Jahrgang.

Der Mörder von Germersheim freigesprochen.

3. Winieta dodatku „Rügenwalder Zeitung” do dziennika „Neue Hinterpommersche Zeitung”

ferencji politycznych („o charakterze bezstronnym”), doniesienia i wiadomości w serwisie politycznym o pracy parlamentów Prus i Rzeszy, różne informacje i statystyki z zakresu gospodarki lokalnej, regionalnej i całego państwa, a także o handlu i komunikacji, oficjalne obwieszczenia i komunikaty władz państwowych i samorządowych powiatu oraz miast na jego terenie, dział ogłoszeń i reklam, wzmianki i notki kulturalne o teatrze, sztuce, literaturze, występach muzycznych, zapisy w kronice bieżących wydarzeń, głównie lokalnych (*aus Stadt und Land*), część rozrywkowa (np. felietony humorystyczne)⁵⁴.

„Schlawer Zeitung” ukazywała się początkowo pięć razy w tygodniu (poza poniedziałkiem), następnie codziennie za wyjątkiem niedzieli (np. w pierwszych latach XX wieku)⁵⁵. W 1904 roku nakład gazety wyniósł 1675 egzemplarzy. Bezstronności w ocenie wydarzeń i apolityczności nie utrzymano. Dziennik ten preferował i lansował wyraźnie opcję narodowo-konserwatywną⁵⁶, która od dawna dominowała w społeczeństwie powiatu sławieńskiego.

W latach 1910–1913 wychodziła gazeta „Schlawer Tageblatt”, redagowana i drukowana w Słupsku, a będąca mutacją „Stolper Neuesten Nachrichten” (Michaelis 1986: 299; Lindmajer 1994a: 247).

Sianów – położony tuż przy granicy Koszalina – nie posiadał własnej gazety, dla Polanowa i południowego regionu powiatu sławieńskiego w pewnym okresie były przeznaczone nawet dwie: w latach 1892–1916 „Pollnower Zeitung und Generalanzeiger für Pollnow und Umgebung” (przygotowywana w Bobolicach), a od 1908 do 1922 roku „Pollnower Zeitung” (Michaelis 1986: 298). Przez pewien niedługi okres, od 15 października 1899 roku próbowała

⁵⁴ „SchK”, 1887, Nr 22 (z 1 III) i Nr 25. „Schlawer Zeitung” została zamieszczona w 6. suplemencie cennika prasowego pod nr 4947 a.

⁵⁵ „SchK”, 1887, Nr 25; Handbuch des Grundbesitzes..., s. 21.

⁵⁶ Handelskammer für den Regierungsbezirk Köslin zu Stolp i Pom., 1904/1905: 80–81.

utrzymać się na rynku czytelnictwa pięciu wschodnich powiatów rejencji koszalińskiej gazeta wydawana w Słupsku o długim, ale skonkretyzowanym tytule: „Allgemeine Zeitung für Stolp (mit Stolpmünde), Lauenburg, Bütow, Rummelsburg, Schlawe, Zanow, Rügenwalde und das gesammte östliche Pommern”⁵⁷. Po kilku latach (około 1904 lub 1905 roku) nie figurowała już w rejestrze słupskich tytułów prasowych⁵⁸.

Jest raczej pewne, że do rąk – chociażby niezbyt licznych – abonentów ze Sławna czy Darłowa trafiały od połowy XIX wieku gazety z dwóch najbliższych i największych miast rejencji – Słupska i Koszalina. Niewykluczone, że były to również pojedyncze egzemplarze prasy szczecińskiej i centralnej z Berlina, wpisujące się w różne kręgi struktur i orientacji politycznych.

Wychodzące w Słupsku, krócej lub na stałe (do I wojny światowej), osadzone na miejscowym rynku czytelnictwa prasowego, to (w kolejności chronologicznej): 1. największy przed 1914 rokiem wyraznie konserwatywny dziennik rejencji koszalińskiej „Zeitung für Hinterpommern”⁵⁹ w sensie tylko intencjonalnym uważający się za bezstronny politycznie; 2. efemeryczna tygodniówka konserwatywna „Stolper Intelligenz-Blatt”, która od wczesnej wiosny 1850 roku próbowała wyjść także poza Słupsk⁶⁰; 3. konserwatywna „Volksblatt für Hinterpommern, Ost- und Westpreussen” ukazująca się tylko w latach 1873–1879; 4. od lat 70. XIX wieku „Stolper Post” (od początku XX wieku w formule gazety codziennej); 5. „Stolper Neueste Nachrichten”, drukowana od 1909 roku (Lindmajer 1981: 327–328)⁶¹.

Dostępne koszalińskie tytuły prasowe reklamowane regularnie na łamach „Schlawer Kreisblatt” to na przykład: 1. o największym zasięgu terytorialnym konserwatywna „Zeitung des Cösliner Regierungs-Bezirks”, ukazująca się co najmniej od początku lat 60. XIX stulecia; 2. konserwatywna „Fürstenthumer Zeitung” (w podtytule: „für Stadt und Land”), wychodząca trzy razy tygodniowo (1872 rok), a od początku XX wieku jako dziennik; 3. ukazująca się od 1 lipca 1874 roku „Cösliner Zeitung” (pełny dziennik; 5300 egzemplarzy w 1891 roku); 4. ambitny, niepolityczny, o zróżnicowanej treści dziennik „General-Anzeiger für Cöslin und Umgegend” (ukazujący się przynajmniej od 1880 roku) z cotygodniowym dodatkiem „Damen-Journal”⁶².

⁵⁷ AP Szczecin (stara sygnatura), Rep. 60-Oberspräsidium von Pommern, Acc. 7/31, nr 1572, vol. 12, f. 276 v.

⁵⁸ Por. Handbuch des Grundbesitzes..., s. 21.

⁵⁹ Por. przypis 52.

⁶⁰ Mogła trafiać i do Sławna, skoro była reklamowana na gruncie odleglejszego od Słupska Bytowa – „Bütower Kreisblatt” 1850, Nr 15 (z 10 IV).

⁶¹ „SchK”, 1878, Nr 22; 1909, Nr 29.

⁶² „SchK”, roczniki 1864, 1866 (*passim*); 1872, Nr 78; 1874, Nr 76; 1880: 242; „Allgemeiner Wohnungs-Anzeiger... 1891”, s. nlb. (ogłoszenie reklamowe). Ok. 1904–1905 r.

„Fürstenhumer Zeitung” była wydawana przez spółkę akcyjną. W jej radzie nadzorczej miejsce Huberta E. von Michaelis, wytrawnego konserwatywy, posła do Reichstagu (1903–1918) i pruskiego Landtagu (1905–1913), właściciela dóbr rycerskich Kwasowo, zajął w 1906 roku landrat sławieński Heinrich von Below⁶³.

Prowincja pomorska, jako terytorialna jednostka administracyjna, po wybuchu wojny na początku sierpnia 1914 roku została podporządkowana dowództwu dwóch okręgów wojskowych. Powiat sławieński wraz z miasteczkim, słupskim, bytowskim i lęborskim należał do XVII okręgu korpusu z siedzibą w Gdańsku⁶⁴. Władze wojskowe równocześnie z ogłoszeniem stanu wojennego 2 sierpnia 1914 roku przejęły przejściowo kompetencje prezydentów rejencji jako organów władzy wykonawczej (Wajda 1996: 38 – określił to jako *stan wyjątkowy*). Udzielały między innymi pozwoleń na organizowanie zebrań, wykonywały cenzurę prasy. Nie wprowadzono jednak cenzury prewencyjnej. Stosowano ją tylko wobec niektórych pism (Czapliński, Galos, Korta 1990: 607). Cenzura wojskowa obowiązywała dokładnie przez cały okres wojny. Została zniesiona 12 listopada 1918 roku (Czarnik 1977: 8–9), a więc dzień po przyjęciu i podpisaniu przez Niemcy warunków rozejmu, podyktowanych im przez dowództwo wojsk sprzymierzonych.

2. Prasa sławieńska w latach 1919–1939

Po zakończeniu działań wojennych w końcu 1918 roku nastąpiły w Niemczech radykalne zmiany ustrojowe, polityczne i społeczne. W następstwie rewolucji listopadowej 1918 roku kraj przekształcił się z monarchii w republikę demokratyczną (Weimarską). Jej podstawę określiła konstytucja uchwalona 31 lipca 1919 roku przez Zgromadzenie Narodowe, obowiązująca od 11 sierpnia tegoż roku, po podpisaniu przez prezydenta (Kotłowski 1997: 29–30; Wąsicki 1977: 122–132). Wszyscy mieszkańcy republikańskiej Rzeszy mieli korzystać z pełnej wolności słowa, druku, sumienia i zgromadzeń. Mimo to zachowana została obowiązująca od 1874 roku, pośrednia forma kontroli publikacji i karna za treści niezgodne z przepisami kodeksu karnego (Rajch 2004: 36–37).

Pierwsze pięć lat istnienia Republiki Weimarskiej (1919–1923) to okres wielorakich napięć i zaburzeń, walk o władzę i utrzymanie nowego ustroju.

na liście gazet koszalińskich brak: „Zeitung des Cösliner Regierungs-Bezirks” i „General-Anzeiger...”; por. Handbuch des Grundbesitzes..., s. 21.

⁶³ „SchK”, 1906, Nr 30. Landrat był właścicielem dóbr Pieńkowo i Głębocko (Lindmajer, w druku; Pommersches Güter-Adressbuch, Stettin 1892: 133).

⁶⁴ Pozostałe powiaty rejencji koszalińskiej były kontrolowane przez służby II okręgu korpusu w Szczecinie (Drewniak 1958: 13; 1959: 200–201).

Życie społeczno-polityczne było w tym czasie zdominowane między innymi przez gwałtownie zaostrzającą się inflację, która apogeum osiągnęła w listopadzie 1923 roku⁶⁵. W tak wysoce niestabilnych ogólnych warunkach ekonomicznych mnożyły się upadłości licznych firm handlowo-kupieckich, rzemieślniczych, rolniczych. Uporządkowany system gospodarczy rozsypał się, doprowadzając także do niebywałego spadku liczby płatnych anonsów prasowych i reklam. Przedłużały się perturbacje i dezorganizacja w strukturach i funkcjonowaniu powojennych władz administracji państwowej bądź samorządowych oraz na szczeblach lokalnych, które wstrzymywały dotacje na druk oficjalnej ogłoszeniowej prasy urzędowej, doprowadzając do jej zanikania. Tak też się stało ze „Schlawer Kreisblatt”, która przestała się ukazywać w 1921 roku (Lindmajer 1994b: 290).

Po okresie kryzysowym w latach 1914–1918, znaczącym rygorami gospodarki wojennej, zwłaszcza po przezwycięzeniu inflacyjnej zapaści, nadzwyczaj szybko – po 1920 roku – odrodził się w Republice Weimarskiej rynek prasowy⁶⁶. Do przełomu politycznego w styczniu 1933 roku gazet było w Niemczech więcej niż w jakimkolwiek kraju europejskim. Wyjątkowo mocno rozwinęła się zwłaszcza prasa lokalna i regionalna o niewielkim nakładzie (tzw. *Heimatpresse*). Dominowała ona ilościowo. Większość Niemców sięgała po dziennik lokalny, przedkładając nad inne swoją „neutralną” gazetę ojczyznianą.

W połowie lat 20. ponad 50% gazet niemieckich deklarowała apolityczność, lecz w rzeczywistości kryły się za nią *tradycyjne, konserwatywne i nacjonalistyczne postawy ich wydawców* (Kotłowski 1997: 248). Stan ten i takie preferencje potwierdza jeszcze dobitniej przegląd prasy ukazującej się w tym czasie na terenie rejencji koszalińskiej. Swoją przynależność partyjno-polityczną wyrażała w sposób deklaratywny zdecydowana większość zawężonych w swoim zasięgu prowincjonalnych (wręcz tylko lokalnych) gazet drukowanych w miastach tego okręgu administracyjnego⁶⁷.

Po 1918 roku, pokonując trudności okresu megainflacji, utrzymały się na rynku czytelnictwem dwa największe dzienniki drukowane w Darłowie i Sławnie: „Neue Hinterpommersche Zeitung” z podtytułem „Rügenwalder Zeitung” oraz „Schlawer Zeitung”. Natomiast „Pollnower Zeitung” w do-

⁶⁵ 11 listopada 1923 r. za jednego dolara płacono 630 miliardów marek (Ryszka 1964: 118). Obszerniej o procesie deprecjacji marki niemieckiej po I wojnie światowej (do połowy listopada 1923 r.) – Łuczak 1984: 88–89; 2004: 106–107.

⁶⁶ W 1920 r. ukazywało się ponad 4500 tytułów, w 1927 – ponad 7300 (Orłowski 2006: 416). Odmianą statystykę zamieszczają: T. Kotłowski 1997: 247 (w 1928 r. *ponad 3,5 tys. tytułów*) i R. Grunberger 1987: 273 (*przed nazistowskim przejściem władzy kraj miał co najmniej 4700 dzienników różnej rangi i formatu*).

⁶⁷ Przekonują o tym rejestry prasy wg stanu z jesieni 1924 i lutego 1928 r.: AP Koszalin, Reg. K̄, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 123–126 i 371–373.

tychczasowej, niezależnej formule edytorskiej (własnościowej) dotrwał tylko do końca 1922 roku. Ta ostatnia gazeta 1 stycznia 1923 roku przeszła w ręce National Druckerei- und Verlagsgenossenschaft Schlawe e. GmbH (Narodowy Związek Drukarsko-Wydawniczy Sp. z o. o.) w Sławnie, wydającej m.in. „Schlawer Zeitung”⁶⁸. Redaktorem odpowiedzialnym tej gazety był wówczas niejaki F. W. Rosenau. W Polanowie jego zastępcą, reprezentującym firmę, został dotychczasowy i aktualny właściciel tamtejszej drukarni Max Kordel, który tym zakładem kierował jeszcze w 1934 roku⁶⁹.

„Schlawer Zeitung” była od początku uważana za organ związany z nurtem konserwatywno-protestanckim mającym ugruntowane wpływy, zwłaszcza w środowiskach licznej i coraz bogatszej klasy chłopskich posiadaczy w powiecie sławieńskim. Takie preferencje polityczne, również wśród miejscowego junkierstwa, wrastały szybciej i mocniej z racji szerokich od 1893 roku wpływów zjednoczonych z partią konserwatywną organizacji Bund der Landwirte (Związek Rolników) oraz junkierskiego Pommersche Landbund (Pomorski Związek Ziemski).

Prasa o tak jednoznacznym, skrajnie prawicowym rodowodzie jak „Schlawer Zeitung”, niemal natychmiast po klęsce II Rzeszy przeszła na usługi ogólnoniemieckiej nacjonalistyczno-konserwatywno-monarchistycznej Deutschnationale Volkspartei (DNVP, Niemieckonarodowa Partia Ludowa), utworzonej w grudniu 1918 roku.

Drukowana w Sławnie „Pollnower Zeitung” nie miała do chwili przejścia określonej linii politycznej, ale jesienią 1924 roku nie było wątpliwości, że należała do tej samej opcji, co jej nowi właściciele.

Obie gazety ukazywały się początkowo jako odrębne tytuły, nadzorowane przez jednego redaktora, z myślą o rozpowszechnianiu głównie wśród ludności wiejskiej środkowej i południowej części powiatu, także z zamiarem zdobycia zainteresowania w środowiskach pracowników i robotników miejskich. Przy ich opracowywaniu i drukowaniu w październiku 1924 roku było zatrudnionych około 20 osób⁷⁰.

Wykupienie „Pollnower Zeitung” i przeniesienia jej druku do Sławna próbowali wykorzystać wydawcy skrajnie prawicowego dziennika „Kösliner Zeitung”⁷¹, poszukujący dodatkowych możliwości zwiększenia nakładu i do-

⁶⁸ Siedziba: Schlawe, Stolper Vorstadt 5 (Przedmieście Słupskie).

⁶⁹ AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 43. Pismo landrata sławieńskiego do prezydenta rejencji koszalińskiej z 21 III 1923 r.; Ostpommersche Firmen. Hrsg. von der Industrie- und Handelskammer für Ostpommern zu Stolp, Stolp, April 1936: 72.

⁷⁰ AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 148. Pismo landrata do prezydenta rejencji z 24 X 1924 r. Wydawnictwo posiadało jedną maszynę rotacyjną i osiem innych urządzeń technicznych.

⁷¹ Ukazywał się pod szyldem DNVP; AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 342 (wycinek prasowy).

chodów z tej gazety poprzez kolportaż w regionie polanowskim metodą przejęcia druku płatnych ogłoszeń, anonsów i reklam z tego terenu, dokonując przy tym swoistego nadużycia. Przez pewien czas, wiosną 1925 roku, w nagłówkach „Kösliner Zeitung” widniał podtytuł informujący jednoznacznie, że jest to także gazeta dla Polanowa („oeffentliches Organ für Pollnow”). Na tę niestosowność oficjalnie zareagował nie tylko wydawca sławieński informujący, że jedynym oficjalnym organem prasowym dla południowego regionu powiatu jest „Pollnower Zeitung”⁷², ale i inne konkurencyjne wobec „Kösliner Zeitung” dzienniki regionalne, pisząc wprost o *falsche Reklame*⁷³.

„Kösliner Zeitung” mieniła się oficjalnym dziennikiem także dla Sianowa⁷⁴, co nie wywoływało kontrowersji, zważywszy, iż to miasteczko położone obok Koszalina nigdy przed, jak i po I wojnie światowej nie miało własnego tytułu prasowego.

Od mniej więcej końca 1926 roku dwie gazety wychodzące osobno w Sławnie przyjęły wspólny tytuł „Schlawer und Pollnower Zeitung”⁷⁵, drukowany w nakładzie około 3100 egzemplarzy w listopadzie 1927 roku⁷⁶. Następnie przekształcono odrębnie redagowaną „Pollnower Zeitung” w rodzaj dodatku (*Beiblatt*) do „Schlawer Zeitung” i w tej formule ukazywała się jeszcze w czerwcu 1933 roku⁷⁷. Ostatecznie, do połowy 1935 roku zachowała się tylko „Schlawer Zeitung”. Była drukowana w 1932 roku w nakładzie 3500 egzemplarzy (Czarnik 1977: 6)⁷⁸.

Wydawca i publikujący w „Schlawer Zeitung” to ludzie pruskiego tradycyjnego obozu konserwatywno-narodowego, który dominował w tym regionie Pomorza. W latach 1919–1933 na łamach większości prasy pomorskiej czołowe miejsce zajmowała propaganda antypolska, której natężenie było szczególnie wyraziste w gazetach na „granicznym wschodzie” prowincji. W tej kampanii wręcz celowała „Schlawer Zeitung” (Czarnik 1977: 13; 1983: 333).

Nie wszystkim związanym z tym dziennikiem, a przynajmniej nie od razu, odpowiadała postawa politycznego konformizmu i dlatego (choć to

⁷² AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, Inzerowany numer „Schlawer Zeitung” 1925, Nr 106, z 7 V.

⁷³ M.in. gazeta drukowana w Koszalinie (od kwietnia 1919 r.) „Der Hinterpommer”, zaliczana do prasy socjaldemokratycznej; AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, Köslin, den 11ten April 1923; tamże, Kolberg, den 20.3.1924; tamże, f. 137, 203 (wycinek prasowy), 275.

⁷⁴ Tamże, f. 185, 195.

⁷⁵ Tamże, f. 260.

⁷⁶ Tamże, Schlawe, den 2. Dez. 1927.

⁷⁷ „Pollnower Zeitung”, 2 VI 1933, Nr 127. Brak informacji o wielkości nakładu.

⁷⁸ W takim samym nakładzie była wydawana „Rummelsburger Zeitung” dla pow. miastecckiego, który był niemal o połowę mniejszy ludnościowo od sławieńskiego.

wyjątki) reagowali na gwałtowność i narastającą brutalność w poczynaniach władz hitlerowskich, kształtujących się po 30 stycznia 1933 roku, z lekceważeniem traktujących pruską zachowawczość, zwyczajową i kulturową konserwatywność, które próbowały utrzymać i po 1918 roku jednostki spośród arystokracji ziemskiej powiatu sławieńskiego i słupskiego. Wiosną 1933 roku w „Schlawer Zeitung” został zamieszczony artykuł zawierający krytykę polityki personalnej rządu hitlerowskiego. Jego autorem był von Zitzewitz, właściciel majątku Gałąźnia Wielka (w powiecie słupskim). Nastąpiła kontrakcja. Wydawanie gazety zostało zawieszono na kilka tygodni (Dopierała 1962: 201). Po jej reaktywowaniu, długoletniego redaktora odpowiedzialnego F. W. Rosenaua zastąpił, z nominacji ludzi nowej władzy, C. Schwarze⁷⁹.

Darłowska „Neue Hinterpommersche Zeitung” po I wojnie światowej także była zaliczana do tytułów spod wyraźnie akcentowanego znaku niemieckonarodowego (*deutschnational*), a była adresowana – zgodnie z zapisem sprawozdawczym – w 2/3 do odbiorców wiejskich, w 1/3 do mieszczaństwa i robotników. Jesienią 1924 roku wydawcą i redaktorem był właściciel miejscowej drukarni Albert Mewes. Gazetę rozpowszechniano wówczas w nakładzie 1800 egzemplarzy, a pracowało przy niej 10 osób⁸⁰. Miała ona podtytuł „Rügenwalder Zeitung” i pełniła rolę, co uwidoczniło na stronie tytułowej, oficjalnego organu ogłoszeniowego magistratu i zarządu policyjnego. Dziennik przeznaczony był dla odbiorców z miasta i najbliższych okolic Darłowa⁸¹.

1 października 1925 roku zmieniona została kolejność zapisu w składzie tytułowym tej gazety. Odtąd był to dziennik „Rügenwalder Zeitung” z podtytułem „Neue Hinterpommersche Zeitung”⁸². Jesienią 1927 roku gazeta była drukowana w nakładzie 2500 egzemplarzy⁸³. Na koniec grudnia 1929 roku przypadł jubileusz 50-lecia edycji. Magistrat Darłowa zainicjował wydanie specjalnego numeru „Rügenwalder Zeitung”, najstarszej gazety powiatu sławieńskiego, o czym został poinformowany prezydent rejencji koszalińskiej⁸⁴.

Od połowy marca 1924 roku zaczął ukazywać się w Darłowie miesięcznik ilustrowany „Rügenwalder Illustrierter Woche” (il. 4). Inicjatywę wydawniczą

⁷⁹ „Heimat-Beilage. Sonderbeilage der »Pollnower Zeitung«”. Juni 1933 (stopka redakcyjna).

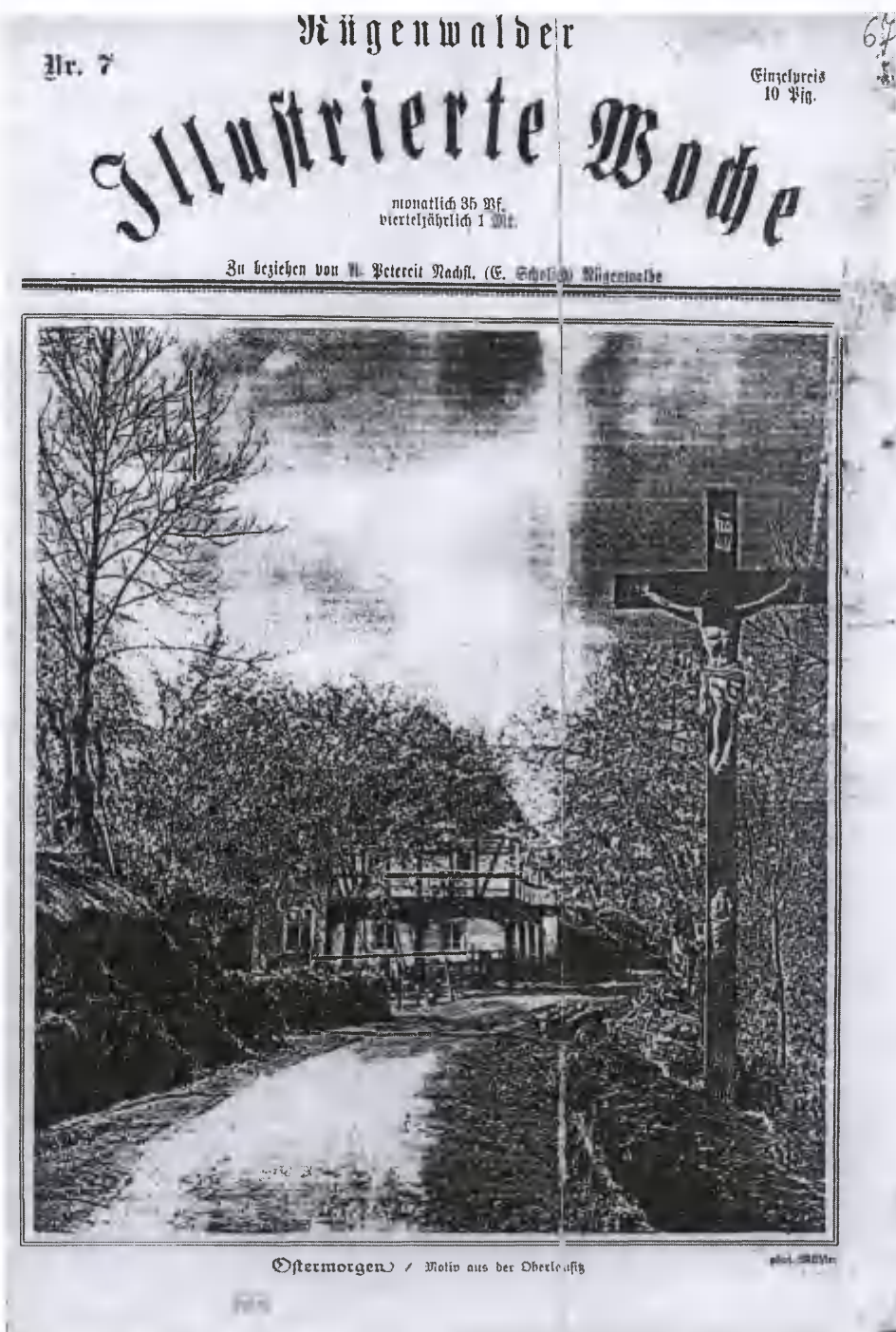
⁸⁰ AP Koszalin, Reg. K, Acc 16/44, Nr 3404, f. 147. Drukarnia posiadała dwie maszyny typograficzne (*Schnellpressen*) i kilka małych pras tyglowych (*Tiegelpressen*). Taki sam nakład przy końcu 1926 r. (tamże, f. 276).

⁸¹ Tamże, f. 147. Strona tytułowa tej gazety z 26 I 1919 r. Duży format, układ trzyszpaltowy.

⁸² Tamże, f. 147. Schlawe, den 12. Okt. 1925. Zdarzają się mylące informacje, że to dwie różne gazety. Por. tamże, f. 342. Wycinek drukowany „Die Pommersche Presse”. Błąd w dacie zmiany nazwy – u Michaelisa (1986: 299) jest 1926 r.

⁸³ AP Koszalin, Reg. K, Acc 16/44, Nr 3404, Rügenwalde, den 28 Nov. 1927.

⁸⁴ Tamże, f. 468. Pismo magistratu z 11 XII 1929 roku. Prezydentem rejencji był wówczas dr Curt Cronau.



4. Strona tytułowa ilustrowanego miesięcznika „Rügenwalder Illustrierter Woche”, wydawanego w Darłowie od marca 1924 r.

podjął tamtejszy drukarz Edmund Scholich, właściciel firmy spadkobierców Augusta Petereita. Pismo to, w nakładzie 500 egzemplarzy (taki przy końcu 1927 roku)⁸⁵, było składane metodą wkłęsłodrukową w wydawnictwie Phönix-Berlin-Schöneberg. Arkusze pisma przywożono stamtąd do Darłowa, gdzie dołączano sporządzane na miejscu załączniki w postaci różnorodnych ogłoszeń, reklam, informacji z miasta i regionu, a następnie formowano do finalnej postaci. Przy tych czynnościach pracowały w Darłowie trzy osoby. Pismo było apolityczne, przeznaczone dla ogółu mieszkańców z miasta i okolic⁸⁶.

Z dziennikami ze Sławna i Darłowa należy powiązać dodatki publikacyjne w formie swoistych periodycznych załączników, poświęcone określonej problematyce.

Od końca 1923 roku (koniec megainflacji) pojawił się w Sławnie, wydawany przez co najmniej pięć lat, miesięcznik „Der praktische Landwirt” z podtytułem „Landwirtschaftliche Monatsbeilage der »Schlawer Zeitung«”. Nie był drukowany regularnie – do kwietnia 1927 roku ukazały się 34 numery, o średniej objętości 6,5 strony małego formatu. W głównej mierze (jak się wydaje) zawierał bieżące dane statystyczne i specjalistyczne materiały, porady i uwagi z zakresu szeroko pojętego rolnictwa – w sensie ogólnym i jego regionalnej specyfiki, np. dostępny numer 34 tego miesięcznika z kwietnia 1927 roku liczy zaledwie cztery strony formatu A4, zajęte prawie w całości przez najbardziej aktualne zestawienia statystyczne, charakteryzujące stan i osiągnięcia rolnictwa powiatu sławieńskiego⁸⁷.

Drugi dodatek do „Schlawer Zeitung” to wartościowy poznawczo rodzaj miesięcznego biuletynu (*Mitteilungsblatt*) historycznego poświęconego przeszłości ziemi sławieńskiej, „Heimat-Beilage. Sonderbeilage der »Schlawer Zeitung«”⁸⁸, wydawany w latach 1924–1939, okresowo nieregularnie⁸⁹ (il. 5).

W identycznej formule redakcyjnej, ale o mniejszej objętości, był utrzymany też nieperiodycznie miesięczny historyczny dodatek do „Pollnower Zeitung”, odkąd była wydawana w Sławnie – „Heimat-Beilage. Sonderbeilage der »Pollnower Zeitung«”⁹⁰.

Wydawca „Neue Hinterpommersche Zeitung”, czyli od 1925 roku „Rügenwalder Zeitung”, przekazywał czytelnikom, poczynając od drugiej połowy

⁸⁵ Tamże, f. 373.

⁸⁶ Tamże, Schlawe, den 5. Mai 1924; 24. Oktober 1924; tamże, f. 67 – inserowany egzemplarz pisma, 1924, Nr 7.

⁸⁷ Inserowany: AP Szczecin, Kulturamt Schlawe, Nr 7.

⁸⁸ Tytuł według numerów pisma z IX 1931, IV, V i XI 1932 r.

⁸⁹ Taki okres ukazywania się miesięcznika (zapisanego niewłaściwie jako „Heimatbeilage der »Schlawer Zeitung«”) podał Michaelis (1986: 299). Wniosek o nieregularności w cyklu edycji na podstawie egzemplarza z września 1931 r., który nosi kolejny numer 55. Format 31 × 24 cm, objętość 8 stron.

⁹⁰ Egzemplarz z czerwca 1933 r., 4-stronicowy.



Je fester die Faust,
desto näher nach Pommern.

Märkisches Sprichwort.

Heimat-Beilage

(Mittelungsblatt der Pommerschen Arbeits-
gemeinschaft der Deutschen Heimathochschule)

Sonderbeilage der Schlawer Zeitung

48. Ausgabe

Oktober 1930

Soll's dich nicht jucken,
laß die Pommern in Ruh'.

Hebensart in der Gegend
von Soldin in Brandenburg



5. Winieta „Heimat-Beilage”, comiesięcznego dodatku do „Schlawer Zeitung”, poświęconego przeszłości ziemi sławieńskiej

1923 roku, bezpłatne numery dwóch czasopism poświęcone wielorakiej tematyce z historii ziemi sławieńskiej, zwłaszcza jej północno-zachodniego regionu, który przez wieki (od reformacji do początku XIX stulecia) stanowił największą na Pomorzu brandenbursko-pruskim darłowską domenę państwową (własność panującego). Owe dodatki nosiły tytuły: „Aus der Heimat” i „Das Rügenwalder Amt”⁹¹.

W prowincji pomorskiej NSDAP Adolfa Hitlera pozyskała pierwszych sympatyków oraz zwolenników w 1922 roku w Szczecinie, Greifswaldzie i Pasewalku, którzy na początku 1923 roku podjęli legalną działalność, rejestrując tam grupy lokalne. W tymże roku podobne struktury partyjne uformowały się m.in. w Kołobrzegu, Koszalinie i Słupsku (Drewniak 1962: 17; Czarniak 1969: 15; 1983: 279–280). Po nieudanym puczu monachijskim Hitlera 8–9 listopada 1923 roku, na mocy przepisów o stanie wyjątkowym, 20 listopada wyszedł zakaz działalności partii nazistowskiej (Kotłowski 1988: 173–180)⁹².

Z zawołowaną, ale konkretną w formie i treści inicjatywą działaczy i popleczników zdelegalizowanej NSDAP mamy do czynienia w Słupsku co najmniej od początku września 1924 roku, a zatem kiedy Hitler siedział jeszcze w więzieniu (do grudnia), a początek następnej fazy rozwoju NSDAP dało w lutym 1925 roku tzw. odnowienie partii (*Neugründung*) (Czarniak 1969: 15; 1983: 279). Co było potwierdzeniem takiej działalności?

⁹¹ Są wymienione w nagłówkach stron tytułowych dziennika darłowskiego, np. „Rügenwalder Zeitung” z 20 X 1926, Nr 248 i z 20 X 1929, Nr 248. Por. też „Heimatkalender für den Kreis Schlawe” 1927 i 1929 (w obu przypadkach bns., w dziale reklam).

⁹² Autor ten użył dwóch pojęć: *stan wyjątkowy* (s. 176) i *stan wojenny* (s. 180).

Z datą 6 września 1924 roku ukazał się w Słupsku pierwszy numer tygodnika na obszar rejencji koszalińskiej „Der Völkische”, z podtytułem „Deutschvölkisches Wochenblatt fi Hinterpommern” (il. 6). Pismo przygotowywał w Słupsku Bruno von Salomon, zamieszkały przy ówczesnej Langestraße 61, był jego redaktorem odpowiedzialnym i wydawcą⁹³.

Było to piśmisko ideologiczne i propagandowe (w formacie A4), żadną miarą jakiś kolejny tytuł „neutralnej”, prowincjonalnej czy wręcz regionalnej gazety ojczyźnianej, lecz spod deklarowanego kierunku, wyraźnie akcentowanego przez miejscowe władze państwowe, w szerokim pojęciu narodowego (*politische Richtung: Völkisch*)⁹⁴. Z informacji sprawozdawczej landrata słupskiego z 18 listopada 1924 roku nie dowiadujemy się o wysokości nakładu ani do jakich grup zawodowych i społecznych ten tygodnik zamierzano adresować⁹⁵. Istotny natomiast jest fakt, że był on drukowany w Sławnie razem ze skrajnie konserwatywną „Schlawer Zeitung” w wymienionej już tamtejszej spółce wydawniczej⁹⁶.

Tytuł tego pisma nawiązywał jednoznacznie do będącego wówczas na indeksie ogólnoniemieckiego oficjalnego organu NSDAP (od grudnia 1920 roku) dziennika „Völkischer Beobachter” (Kotłowski 1988: 151; Czarnik 1976: 22–25), a także do niezwykle rozgałęzionego w Niemczech (początek 1919 – sierpień 1922) ruchu *völkische* w postaci nacjonalistycznych ugrupowań, organizacji, nawet zbrojnych związków (paramilitarnych) (Kotłowski 1988: 165, 168, 173; Banaszekiewicz 1968: 296–297, 379).

Nie bez podstaw zakładamy, że przynajmniej w Słupsku (na wschodnich rubieżach prowincji pomorskiej) posiadała swoją filię, utworzona w lutym 1919 roku, największa organizacja nacjonalistyczno-paramilitarna Deutsch-Völkischer Schutz- und Trutzbund (o ścisłych kontaktach z raczkującą wówczas NSDAP), bowiem miała swoje wpływy i członków *w najdalszych zakątkach kraju* (Banaszekiewicz 1968: 296).

Można domniemywać, że wydawca „Der Völkische”, Bruno von Salomon, nie działał sam, a zainicjował „śmiałą” edycję takiego pisma, nie poświęcając własnych pieniędzy. Środki finansowe mogły pochodzić chociażby ze „spadku”, jaki odziedziczyła NSDAP po likwidacji wspomnianego Związku, co nastąpiło w czerwcu–sierpniu 1922 roku (Banaszekiewicz 1968: 297). Nie był sam

⁹³ Strona tytułowa numeru 1 tego tygodnika inserowana: AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 102. Langestraße (Lange-Straße) to dziś ul. Mostnika (Romanow 2001: 108).

⁹⁴ AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 102. Bądź – precyzując – jako tygodnik pod szyldem niemiecko-narodowym (*deutschvölkisches Wochenblatt*); AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, Stolp, den 9. Sept. 1924.

⁹⁵ W obu przypadkach wskutek odmowy wydawcy.

⁹⁶ AP Koszalin, Reg. K, Acc 16/44, Nr 3404, f. 124, 152–153.

Der Völkische



DEUTSCHVÖLKISCHES WOCHENBLATT F. HINTERPOMMERN

Jahrgang

Sonntabend, 6. Scheiding

Nummer 1

Verleger: J. Wenzel, / Herausgeber: Bruno v. Göttemann. / Erschließung des Verlagsgebietes: ... / Preis 1.00 Zloty. / Abbestellung: ...

Redaktion: 0.10 Scheiding. / Anzeigen werden bei den Verlegern durch die ... / Die ... / ... / ...

Abbestellung: Die 2 gebundene Heftnummern 10 ... / ... / ... / ...

Ein kräftiges „Heil“ zuvor

entbietet „Der Völkische“ allen Freunden in Stadt und Land!

Warum er erschienen ist? fragt nur einen der zahllosen aus Hinterpommern der völkisch ist ohne Kämpfer zu sein – es gibt deren genug –:

„Warum kämpfst Du nicht mit für unsere heilige Sache?“

Warum begnügt Du Dich damit auch-völkisch zu sein, ohne mannhafte und entschlossene in unsere Reihen zu treten? Warum läßt Du nur andere für die Ziele, die Du selbst gut heißen mußt, streiten? – und läßt selbst müßig zur Seite? fühlst du denn nicht, daß alles auf dem Spiele steht, daß es für Deutschland nur noch zweierlei gibt:

Völkischer Sieg oder Volkes Tod!“

Er antwortet Euch: „Ja, ich weiß das, und ich fühle das und ich will auch mit den Brüdern kämpfen, doch – führen sie auch den rechten Kampf? Zu wenig weiß ich von ihnen, und ihres Kampfes höchsten Zielen. Zu oft schon wurde ich getäuscht, zu oft schon habe ich gekämpft und meine Haut zu Markte getragen, ehrlich und mit dem heißen Glauben im Herzen, – und am Ziele sah ich, daß ich betrogen ward.“

Und er hat Recht! Derrat geht um und zu schade ist Nordlands Blut, sich zu opfern für Schein und Lug und feigen Trug. Darum kommt „Der Völkische“.

Beraten will er seine Freunde und sie die Bahn führen zum völkischen Sieg. Waffen will er ihnen leihen zum Kampf gegen List und Tücke und Derrat. Mit unermüdlich zähem Willen will er die schlammigen und scheinheiligen Heuchelei all derer, die undeutsch sind und darum unsere Gegner sind, mit Pfeilen und Lanzen zerschlagen und die gleichgültige Maske ihnen herunterreißen. Bannerträger will er sein und den Hakenkreuzfahne und sammeln will er alle die, deren Wahlspruch lautet: „Eeder dot as Skiao.“

Aber auch ein Wächter will er sein, um den heiligen völkischen Gral zu hüten. Viele nennen sich völkisch und sind es nicht, schaden mehr der Bewegung, als sie ihr nützen. Diese will er brandmarken und sie aus dem Tempel jagen, wie Christus die Pharisäer. Sie mögen sich hüten, die Zerplitterer und die Zerhauer, daß ihnen nicht zu schnell ihr völkisches Mantelchen vom Leibe gerissen wird. Zum christlichen Kämpfer gehört mehr wie ein Gewand und eine große Geste. Ein reiner Wille gehört dazu und ein lauterer Herz und ein blanker Schild!

So ziehe denn „Der Völkische“ hinaus, um die Schwachen zu wecken, mit den Freunden zu streiten, die Völkstum zu schützen und zäh zu erzwingen den völkischen Sieg.

B. D. S.

6. Strona tytułowa propagandowego pisma „Der Völkische“ wydawanego w Słupsku od września 1924 r.

i czuł się pewnie w mateczniku pomorskich środowisk nacjonalistycznych i antyrepublikańskich, silnych i od dawna ugruntowanych chociażby w powiecie słupskim czy też sławieńskim, kontestujących z wrogą nostalgią współczesną sytuację ustrojową i polityczno-społeczną Republiki Weimarskiej.

Tuż pod wierszem głównego tytułu słupskiego (po części sławieńskiego) pisma „Der Völkische” została umieszczona – i to wcale nie symbolicznych rozmiarów – znana już wówczas powszechnie i kojarzona swastyka (*Hakenkreuz*) – logo partii nazistowskiej, która była przecież rozwiązana, a działalność zakazana.

W artykule wstępnym, autorstwa Brunona von Salomon, otwierającym edycję „Der Völkische” (i na obszar powiatu sławieńskiego), wczytujemy się w zawołany przekaz pełen patosu o intencjach, motywach, celach i zadaniach czy wręcz posłannictwie, które przyświecały wydawcom tego pisma. To były słowa układające się w przewodnie zdania, niewiele odbiegające od zasad programowych byłego Deutsch-Völkischer Schutz- und Trutzbund (Banaszkiewicz 1968: 296, przypis 90), nie tak dawno idącego ręką w rękę z Adolfem Hitlerem.

W tekście inauguracyjnym „Der Völkische”, poprzedzonym przez *mocne „Heil”* skierowane do przyjaciół w miastach i na wsi regionu, tuż pod *hakenkreuzem* nie znajdziemy odwołania się do żadnej partii, ideologii, konkretnego przywództwa. Są za to, jakże specyficzne, pytania i wezwanie pod adresem czującego się prawdziwym, bo narodowym Niemcem mieszkańca na wschodzie prowincji pomorskiej (Hinterpommern). Oto przykłady: *Dlaczego nie walczysz za naszą świętą sprawę? Dlaczego zadowolasz się tylko poczuciem, że jesteś narodowcem, nie wchodząc w nasze mężne i zdecydowane szeregi? Dlaczego pozostawiasz innym spór o cele, które ty sam musisz dobrze określić? Stojąc samotnie na stronie, nie czujesz, że dla Niemiec istnieją [dwie drogi] – narodowe zwycięstwo lub śmierć narodu! (Völkischer Sieg oder Volkes Tod!).*

„Der Völkische” ukazywało się dlatego, żeby wartościowa *nordycka krew* nie poświęcała się *dla pozorów, kłamstwa i tchórzliwego oszustwa*. Pismo to *chce być nosicielem flagi ze swastyką (Bannerträger will er sein der Hakenkreuzfahne)* i zebrać wszystkich tych, których motto brzmi: *Lepiej umrzeć, niż być niewolnikiem (Lieber tot als Sklav)*. „Der Völkische” ukazuje się, by obudzić słabych, walczyć wraz z przyjaciółmi, zapewnić ochronę narodu (*Volkstum*) i doprowadzić do ludowego zwycięstwa (*den völkischen Sieg*).

Na początku lipca 1924 roku ukazał się w Słupsku z inicjatywy ludzi związanych z młodą prawicowo-liberalną Deutsche Volkspartei (DVP, Niemiecka Partia Ludowa, utworzona w grudniu 1918 roku) pierwszy numer miesięcznika „Der Bürger. Stolper Monatsschrift für Gemeinde- und Staatspolitik”⁹⁷. Wy-

⁹⁷ Egzemplarz inserowany w AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 89.

dawcą był miejscowy profesor gimnazjalny Hans Binsch, redaktorem odpowiedzialnym Friedrich Schörken, przewodniczący słupskiej komórki DVP⁶⁶.

Już po rozprawieniu pierwszego numeru „Der Bürger”⁶⁷ zapadła decyzja, że będzie on wydawany co dwa tygodnie⁶⁸, zaś jego druk, w nakładzie 6000 egzemplarzy, został przesunięty na pewien czas do Darłowa⁶⁹. Nie wiadomo, jak długo to pismo utrzymywało się na słupsko-wschodniopomorskim rynku czytelniczym, przeznaczone było bowiem głównie dla tutejszych środowisk mieszczańskich i inteligentkich, także centrowo-liberalnych. Wychodziło na pewno przy końcu 1926 roku, drukowane w tym samym nakładzie. W następnych miesiącach tytuł ten zniknął z oficjalnej sprawozdawczości. Nie był wymieniany na liście gazet ukazujących się w Słupsku późną jesienią 1927 roku⁷⁰. Należy wnosić, że z jakichś powodów druk został zawieszony, ale na początku 1928 roku znane były zamiary jego reaktywowania z umieszczeniem druku w Słupsku⁷¹.

Od 1924 roku Niemcy weszły w pięcioletnie rozkwitu gospodarczego i większej stabilizacji politycznej (1924–1929). Powrócił także optymizm i ożywienie w życiu społeczno-publicznym. Ludzie potrzebowali coraz szerszego dostępu do wiedzy i wszelkich bieżących informacji. Przed rewolucyjną epoką radia najważniejsze miejsce wśród mediów zajmowała oczywiście prasa, jedyny i najsilniejszy środek oddziaływania na społeczeństwo, opinię publiczną. Według stanu z końca 1924 roku, w rejencji koszalińskiej tylko trzy miasta (Leba, Karlino, Sianów), na ogółem 23, nie wydawały własnych dzienników; na początku 1928 roku było ich cztery, bowiem doszedł Czaplinek⁷². Tylko nieliczne dzienniki w tej części Pomorza uważały się za bezpartyjne, bądź neutralne („bezstronne”) i wszystkie one notowały najniższe nakłady⁷³.

⁶⁶ AP Koszalin, Reg. K., Acc. 167/44, Nr 3404, l. 89. Strona tytułowa „Der Bürger” (tom III, A4), swoje nadzieję życzenia pod adresem tego pisma wyraził nadburmistrz Słupska, Zielke.

⁶⁷ Skład w słupskiej drukarni Otona Kellestrassa przy Goldstraße 20, działo, od 1929 r., ul. Zamenhota (Romanow 2003: 10.).

⁶⁸ AP Koszalin, Reg. K., Acc. 167/44, Nr 3404, Stolp, den 5. August 1924 (*Soll fortan aber 11 tägig erscheinen*).

⁶⁹ Tamże, l. 152 (Stolp, den 18. November 1924). Tu błędnie podane nazwisko wydawcy: Bantsch (podobnie l. 124).

⁷⁰ Tamże, Stolp, den 1. Dez. 1927.

⁷¹ Tamże, Stolp, den 13. Febr. 1928.

⁷² W oparciu o zestawienia w AP Koszalin, Reg. K., Acc. 167/44, Nr 3404, l. 123–126 i 371–373. Uwaga: przerwa w edycji własnej gazety w Czaplunku była okresowa, bowiem w 1932 r. wychodziło tam pismo codzienne w nakładzie 1450 egz. (Czaplik 1977: 6).

⁷³ W 1924 r. trzy dzienniki (Bobolice, Okonek i jeden słupski) o łącznym nakładzie zaledwie 2900 egzemplarzy, w 1928 r. pięć (Bobolice, Drawsko Pom., Okonek i dwa dzienniki słupskie) łącznie 7850 egzemplarzy; AP Koszalin, Reg. K., Acc. 167/44, Nr 3404, l. 123–126 i 371–373 (i obliczenia własne).

W latach 1919–1933 na wschodzie prowincji pomorskiej pod względem liczby tytułów i nakładów dominowała prasa spod skrzydeł skrajnej prawicy. W 1924 roku na ogółem 26 dzienników w rejencji koszalińskiej, które uważam za polityczne i opiniotwórcze, aż 17 poświadczało swoją łączność z ideologią DNVP, w tym dwie gazety powiatu sławieńskiego, wychodzące w Darłowie i Sławnie (wraz z mutacją dziennika polanowskiego). Dane o tej przewadze dopełniły trzy inne tytuły mieniące się ogólnie jako prawicowe¹⁰⁶. W 1928 roku DNVP dysponowała 15 dziennikami w tym regionie, a trzy dalsze przyznawały się do podobnego lub zbliżonego profilu politycznego¹⁰⁷.

Po I wojnie światowej nowo powstała DNVP na czele z Alfredem Hugenbergiem była coraz potężniejszym ugrupowaniem antyrepublikańskim, a zatem antysystemowym. Przejęła ona i przystosowała do aktualnej rzeczywistości oraz swoich potrzeb ideologię i metody dawnej partii skrajnie konserwatywnej, bardzo silnie osadzonej w świadomości i działalności politycznej na wsi powiatu sławieńskiego od lat 60. XIX wieku.

Stronnictwo Alfreda Hugenberga do 1930 roku, czyli wyraźnego wzrostu znaczenia i wpływów partii hitlerowskiej, to najlepiej wykrystalizowany i najsilniejszy w Niemczech obóz opozycji prawicowej przeciw ustrojowi demokratyczno-parlamentarnemu Republiki Weimarskiej. Jego siła oddziaływania tkwiła w tradycji, ugruntowanej geografii społecznej i politycznej. Prawie cała ludność rolnicza, także i w powojennych Niemczech, należała bowiem do antyrepublikańskiego obozu skrajnej prawicy. To ona w Niemczech, na Pomorzu, ze wsi powiatu sławieńskiego oddawała głosy na *deutschnationale*, a w miarę zaostrzającego się kryzysu gospodarczego i politycznego w latach 1930–1932, gdy Hugenberg utworzył wspólny front z nazistami, przechyliła szalę zwycięstwa na rzecz hitlerowców (Kotłowski 1997: 350, 356). Prowincja pomorska, z powiatem sławieńskim na czele, dała przekonujące potwierdzenie takiego trendu politycznego.

Indoktrynacja uprawiana przez nową skrajną opozycję prawicową po 1918 roku przy pomocy prasy, jako podstawowego nośnika masowego przekazu, trafiała na podatny grunt w powiecie sławieńskim. Służyły temu nie tylko znane nam, rodzime dzienniki polityczne ukazujące się w Sławnie i Darłowie (w sumie 5600 egzemplarzy na początku 1928 roku), ale także najstarsza i największa gazeta codzienna w rejencji koszalińskiej, opanowana również przez DNVP, wydawana w pobliskim Słupsku „*Zeitung für Hinterpommern*” (1924 rok – 20 000 nakładu), wychodząca od 1927 roku pod zmienionym tytułem

¹⁰⁶ *Rechtsgerichtet, rechtsstehend* lub powiązane z pomorskim Landbundem; na podstawie źródła: AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 123–126.

¹⁰⁷ Deklarowały się jako organ bądź „głos” narodowej prawicy (*national*), względnie ogólnie – prawicy; na podstawie źródła: AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 371–373.

„Zeitung für Ostpommern” (1928 rok – 22 000 nakładu), z przeznaczeniem do kolportażu głównie w powiecie słupskim, lęborskim, bytowskim, miasteczkim i sławieńskim¹⁰⁸ (il. 7). Raczej jest pewne, że w powiecie sławieńskim była prenumerowana „Kösliner Zeitung”, przejęta w 1921 roku przez DNVP (1928 rok – 10 000 nakładu, w 1929 – 12 000)¹⁰⁹.

W znacząco mniejszym stopniu mogło się uwidocznić w tym powiecie zainteresowanie koszalińskim socjaldemokratycznym dziennikiem „Der Hinterpommern”, w co najwyżej zróżnicowanym i topniejącym środowisku mieszczańsko-kupieckim bądź inteligentnym Darłowa, Sławna, wśród nielicznych przedstawicieli robotniczego Sianowa. Dziennik ten¹¹⁰ wychodził sześć razy w tygodniu i w znaczącym, jak na ten region, nakładzie: 1928 rok – 4500, 1929 – 6800, w latach kryzysu gospodarczego około 5000 egzemplarzy¹¹¹.

W pojedynczych przypadkach bezpośredni wpływ na kształtowanie opinii publicznej w miastach i obszarach wiejskich powiatu sławieńskiego miało też czytelnictwo prenumerowanych dzienników centralnych i szczecińskich. Nie da się oszacować, nawet w przybliżeniu, statystyki konkretnych tytułów takich „politycznych gazet”, rozprowadzanych na terenie dużego powiatu sławieńskiego (ponad 70 000 mieszkańców), mając teraz do dyspozycji tylko rejestry zbiorcze dla całej rejencji koszalińskiej z 1928 i 1930 roku¹¹².

Ale i te dane nie pozostawiają wątpliwości co do politycznych preferencji odbiorców, pośrednio i na terenie powiatu sławieńskiego. W 1930 roku, w porównaniu do wyników sprzed dwóch lat, spadła nieco liczba zamawianych tytułów prasowych z 27 do 23 egzemplarzy, być może z powodu narastającego w Niemczech kryzysu gospodarczego (1929–1933), więc i przymusowej oszczędności w budżetach domowych.

W tym czytelnictwie prym wiódł, co nie dziwi, szczeciński dziennik skrajnej prawicy „Pommersche Tagespost” – organ DNVP (2505 i 1932 egzemplarzy)¹¹³. Ciekawe, że nie było zainteresowania ugruntowanym na rynku praso-

¹⁰⁸ AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 372; Czarnik (1977: 12) podał, że zmiana tytułu „Zeitung für Hinterpommern” na „Zeitung für Ostpommern” nastąpiła w 1926 r.

¹⁰⁹ AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 372, 407 (wycinek prasowy). Według Czarnika (1977: 6), „Kösliner Zeitung” wychodziła od 1825 r. Przed I wojną światową była uważana za dziennik środowisk liberalnych; AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 192–193.

¹¹⁰ Ukazywał się od kwietnia 1919 do początku 1923 r. pod tytułem „Volkszeitung für Hinterpommern”; AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404: Köslin, den 11ten April 1923.

¹¹¹ AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404: „Der Hinterpommern”, 1929, Nr 100, s. 30; AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 372; też Czarnik (1977: 10).

¹¹² AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 443–444 i 480–481. Spisy zawierają tytuły gazet i czasopism w liczbie co najmniej 100 egz. każdy, rozprowadzanych systemem pocztowym wg stanu na 1 listopada 1928 i 1930 r.

¹¹³ Tamże, f. 444.



7. Winieta „Ostpommersche Heimat”, dodatku do „Zeitung für Ostpommern”, wychodzącego od 1927 r.

wym w zachodniej części prowincji dziennikiem starej „zrównoważonej konserwy” „Pommersche Zeitung”, ukazującej się w Szczecinie od 1853 roku (Stępiński, Włodarczyk 1994: 912). Gazeta ta została przejęta przez nazistów (por. przypis 118).

Na drugim miejscu znalazło się pismo „Gesellige” (1766 i 1270 egzemplarzy), na dalszych dwa mieszczańskie dzienniki szczecińskie zaliczane do liberalnych – „Stettiner Abendpost” (722 i 702 egzemplarze) i apolityczny „Generalanzeiger für Stettin und die Provinz Pommern” (620 i 585 egzemplarzy). Daleko za nimi był dziennik partii demokratycznej „Ostseezeitung”, a zwłaszcza szczeciński SPD-owski (od 1885 roku) organ „Volksbote”, którego prenumerata spadła w 1930 roku poniżej 100 egzemplarzy¹¹⁴. Niewiele sprowadzono informacyjnych oraz wyważonych opiniotwórczo politycznych gazet berlińskich i o zasięgu ogólnoniemieckim¹¹⁵.

Centralny organ nazistów „Völkischer Beobachter” nie był w 1928 roku odnotowany na liście gazet prenumerowanych w okręgu koszalińskim (powyżej 100 egzemplarzy). Przy końcu 1930 roku rozchodził się w liczbie tylko 488 sztuk¹¹⁶, z tego jakaś znacząca część na terenie powiatu sławieńskiego, gdzie wpływy NSDAP wyraźnie wzrastały dzięki wspomnianej polityczno-edukacyjnej roli rozsadnika ideologii narodowej w wydaniu hitlerowskim, odgrzywanej skutecznie przez DNVP.

¹¹⁴ AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, f. 481. O przynależnościach partyjnych wymienionych gazet na podstawie Stępiński (1994b: 737–753); Czarnik (1977: 10) twierdzi, że szczeciński „Volksbote” był wydawany od 1893 r.

¹¹⁵ Np. „Berliner Morgenpost”, mieszczańska „Berliner Tagblatt”, „Berliner Lokalanzeiger”, „Berliner Blatt”, „Berliner Allgemeine Zeitung” (od 160 do 520 egz., z tendencją spadkową przy wszystkich tytułach), „Deutsche Tageszeitung”, „Deutsche Allgemeine Zeitung”, „Deutsche Zeitung” (170 do 550 egz.; także z regresem zamówień pocztowych).

¹¹⁶ AP Koszalin, Reg. K, Acc. 16/44, Nr 3404, f. 481. Nakład tej gazety, wliczając wszystkie wydania terenowe, wzrósł ze 116 000 egz. w 1932 r. do 742 000 w 1939 (Czarnik 1976: 97, tab. 2).

Nie był to zatem przypadek, że na wschodzie prowincji pojawiły się, z inicjatywy kierowników tamtejszych powiatowych komórek NSDAP, różne pisma hitlerowskie (mniej lub bardziej efemeryczne). Wśród nich należy wymienić „Der Ostpommersche Kämpfer” drukowany w Sławnie w 1931 roku (Drewniak 1962: 264), jak też z tego samego roku słupski tytuł spod znaku swastyki „Die Fackel”, doprecyzowany następnie w nazwie (od października 1931 roku) jako „Stolper Fackel”¹¹⁷, który był na pewno dostępny za pobliską granicą powiatu sławieńskiego. Nie posiadam jeszcze konkretów o rozpowszechnianiu w rejencji koszalińskiej, tym bardziej na terenie powiatu sławieńskiego (co z pewnością miało miejsce), tygodnika kierownictwa okręgu pomorskiego NSDAP „Die Diktatur” (od 1929 roku), który w lipcu 1932 roku został zastąpiony przez oficjalny dziennik nazistów w tej prowincji „Pommersche Zeitung”¹¹⁸.

Od 1920 roku wydawany był w Szczecinie dla całej prowincji dziennik władz okręgowych Kommunistische Partei Deutschlands (KPD, Niemiecka Partia Komunistyczna) „Volkswacht”, w latach 1930–1932 szykanowany i okresowo zamykany. Działacze z niektórych lokalnych komórek KPD wydawali także efemeryczne pisemka bądź powielane gazetki. W 1932 roku było przynajmniej 22 tytuły, wśród nich „Die Fanfare” drukowane w Darłowie¹¹⁹.

Największą rolę w przyspieszonym kształtowaniu na przełomie lat 20. i 30. XX wieku nowego, skrajnie prawicowo-narodowego klimatu politycznego w Niemczech odegrała DNVP i nacjonalistyczne imperium prasowe wodza tej partii, w którego skład wchodziło 600 gazet prowincjonalnych (Orłowski 2006: 416), w tym gros tytułów o największych nakładach w rejencji koszalińskiej i gazety codzienne wydawane w Darłowie i Sławnie.

W zwartym otoczeniu, pod presją dominującej konserwatywnej wsi, nieliczne proliberalne drobnomieszczaństwo kupiecko-rzemieślnicze i – śladowe wręcz – inteligentkie w małych miastach powiatu sławieńskiego znalazło się na straconej pozycji i zamierało. Od połowy lat 20. XX wieku na zachodniopomorskiej wsi zaczęła narastać infiltracja hitleryzmu. Wręcz inwazja ideologii nazistowskiej nastąpiła tu po wyborach do sejmu pruskiego w maju 1928 roku, kiedy DNVP uzyskała w prowincji pomorskiej aż 41,6% głosów przy średniej dla Prus tylko 17,4% (Drewniak 1962: 15). W 1931 roku komórki NSDAP ist-

¹¹⁷ Czarnik (1969: 49) – tamże tytuły innych pism wydawanych okresowo w 1931 r. w sześciu innych powiatach rejencji koszalińskiej.

¹¹⁸ Czarnik (1969: 50) stwierdził, że gazetę o tej nazwie powołali do życia naziści. Według Stępińskiego, Włodarczyka (1994: 912) władze pomorskiej NSDAP przejęły legalnie wydawaną dotąd w Szczecinie (od prawie 80 lat) centrowo-konserwatywną „Pommersche Zeitung” i uczyniły z niej swój codzienny organ partyjny.

¹¹⁹ Czarnik (1977: 9, 16–17, przypis 12) – nie wiadomo dokładnie, kiedy i jak długo się ukazywało. Wątpliwe, żeby dotrwało aż do początku 1933 r.

niały już w 200 miejscowościach Pomorza (Czarnik 1969: 17), a zatem nie tylko we wszystkich 72 miastach prowincji.

Wyniki II tury wyborów prezydenckich w Niemczech 10 kwietnia 1932 roku świadczą, w jak szerokim zakresie ideologia hitlerowska zdołała się zdomować w powiecie sławieńskim, zanim partia nazistowska rozpoczęła niepodzielne rządy wśród tutejszej ludności wiejskiej, związanej politycznie z DNVP i wyedukowanej jednostronnie przez tę skrajnie konserwatywną partię, coraz bardziej nacjonalistycznie-szowinistyczną, zajadłe antyrepublikańską i antyliberalną. Na kandydaturę Adolfa Hitlera oddano w powiecie sławieńskim ponad 37 000 głosów, co stanowiło aż 70,6% aktywnego elektoratu. Jeszcze tylko w powiecie bobolickim na wodza NSDAP głosowało odsetkowo prawie tyle samo wyborców (70,2%), we wszystkich pozostałych 33 powiatach prowincji pomorskiej (wiejskich i miejskich) nieco mniej bądź zdecydowanie mniej (od 65,7 do 38,1% w Szczecinie)¹²⁰.

Od chwili przejścia władzy przez nazistów 30 stycznia 1933 roku (Hitler został kanclerzem), a zdecydowanie już od opublikowania w pierwszych dniach marca 1933 ustawy o pełnomocnictwach dla rządu, dającej początek III Rzeszy, nastąpiło zniesienie swobód obywatelskich oraz pośpieszne rozwiązanie wszystkich partii politycznych poza NSDAP (do lipca 1933 roku). Wraz z ich likwidacją rozpoczął się, w ramach powszechnego „ujednolicania” (*Gleichschaltung*), proces centralizacji i instytucjonalizacji nazistowskiej zmasowanej indoktrynacji, co oznaczało zamknięcie politycznych, a „niezależnych” dotąd organów prasowych. Celem było jak najszybsze uzyskanie przez NSDAP monopolu w dziedzinie propagandy prasowej (Ryszka 1964: 193–194; Czarnik 1969: 50). Czystka i akcja „ujednolicania” dokonały swoistego spustoszenia i w prasie lokalnej, tej, która przetrwała lata wielkiego kryzysu gospodarczego.

Dni pewnej pozornej niezależności niektórych, lecz jedynie prawicowych gazet pomorskich trwały jeszcze przez 1933 i cały 1934 rok lub wyjątkowo nieco dłużej. Dotyczyło to między innymi „Schlawer Zeitung” i „Rügenwalder Zeitung”. Ich dalsza edycja, z zachowaniem starych tytułów, mogła świadczyć o pełnej przychylności nowych władz partyjnych powiatu i prowincji wobec tych propagandowych skrajnie narodowo-konserwatywnych i jawnie prohitlerowskich dzienników, dzięki też którym powiat sławieński znalazł się na czele pomorskich twierdz nazistów, zanim ci podporządkowali sobie całe Niemcy.

Bezpośrednio po tym przełomie w Szczecinie zostało utworzone hitlerowskie, pomorskie wydawnictwo o statusie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – Pommersche Verlag GmbH, które jako wydawca dominującej „Pommersche Zeitung” rozpoczęło pośpieszny proces koncentracji prasy w całym okręgu

¹²⁰ Drewniak (1962: 79, tab. 6) – w sąsiadujących powiatach: koszaliński 61,9%, słupski 58,4%, miasteczki 57%, Słupsk-miasto 51,2%, Koszalin-miasto nieco ponad 44%.

(Gau Pommern), drogą restrykcyjnych eliminacji opozycyjnych (SPD ówskich, liberalnych) lub apolitycznych gazet mieszczańskich¹¹. Na podstawie notatek i odbitek źródłowych wynika, że to pomorskie wydawnictwo z całym rozmachem działało już w połowie marca 1933 roku i posiadało swoją filię między innymi w Słupsku¹².

Pod szyldem takiego szczecińskiego wydawcy głównego i jego agendy znalazła się słupska narodowosocjalistyczna (*Nationalsozialistische Tageszeitung*) „Die Grenz-Zeitung”, wychodząca od października 1932 roku (Czarnik 1981: 353)¹³. Kierował nią (1934 rok) *per procura* Erich Heise, a siedziba redakcji gazetowej znajdowała się przy ówczesnej Hitlerstraße 41/42 (przed 1933 rokiem Bahnhofstraße, dziś ul. Wojska Polskiego) (Romanow 2001: 108)¹⁴. Po 30 stycznia 1933 roku wydawca umieścił na swoich firmowych drukach informację, że „Die Grenz-Zeitung” jest największym i wiodącym informacyjnym oraz urzędowym dziennikiem dla wschodniego regionu prowincji pomorskiej (Ostpommern), przeznaczonym do kolportowania na terenie pięciu powiatów: słupskiego, lęborskiego, bytowskiego, miasteckiego i sławieńskiego¹⁵. Z tego zapewne powodu nie ukazywała się w Słupsku czy też w Sławnie mutacja terenowa „Pommersche Zeitung” (Czarnik 1969: 52). Zachowane tu bowiem jeszcze przez pewien czas dzienniki zapewniały właściwie rozumiany przez nowe władze monopol oraz absolutną kontrolę w zakresie i sferze każdej informacji, propagandy i ideologii.

Z działających w Darłowie po 1933 roku dwóch drukarni tylko jedna mogła wydawać gazety (Zeitungsverlag). Był to dawny zakład Alberta Mewesa w posiadaniu (1934 rok) Heinricha Sachersa¹⁶. Na usługi III Rzeszy przeszła nadto, co oczywiste, konserwatywna „Zeitung für Ostpommern” (22 000 egzemplarzy) wydawana w Słupsku do 1944 roku (Czarnik 1981: 353) i rozprowadzana na terenie powiatu sławieńskiego.

¹¹ Czarnik (1969: 52) nie określił bliżej daty rozpoczęcia działalności przez Pommersche Verlag, P.O. Ostpommersche Firmen: 91; nazwa – Pommerscher Zeitungsverlag GmbH.

¹² Z nadruku rachunku wystawionego 19 III 1933 r. w Słupsku przez wydawcę „Die Grenz-Zeitung” dla Katolickiego Związku Robotników w Bytowie (*an der kath. Arbeitsverein*). Archiwum Parafii w Bytowie (dalej: ArchPar Bytow, nie uporządkowane). Tezka: Orts-Geistlichen (bez folio). Wypis dokonany w 1996 r.

¹³ ArchPar Bytow, Tezka: Orts-Geistlichen.

¹⁴ Ostpommersche Firmen: 91. W Słupsku podjęciu Hitlera do władzy czynne były (1934–1935) dwie drukarnie książek, gazet i czasopism: przy Lange Straße 60 (dziś ul. Mostnicka) i Friedrichstraße 14 (dziś ul. Mickiewicza) – Ostpommersche Firmen, 84–90.

¹⁵ ArchPar Bytow, Tezka: Orts-Geistlichen, Stolp i. Pom., am 29. Juli 1933.

¹⁶ Ostpommersche Firmen: 73, 74. W tym rejestrze, z niewiadomych przyczyn, zabrakło drukarni w Sławnie – Por Ostpommersche Firmen: 75–78.



Schlauer Grenzzeitung

2. Jahrgang

Volk und Heimat

Seite 2

Druck: Nationale Druckerei- und Verlagsgesellschaft Schlawe, e. G. m. b. H., in Schlawe. Verantwortlicher Schriftföhrer: Bernhard Otto Kellerhous in Schlawe.

Aus dem Inhalt:

Geschichte des Grenzschutzbereichs zu Dänemark; Kreis Schlawe. — Der alte Wangel als Ehrenbürger von Polkow. — „Das Gomb im Walde“. — Der Holunderbaum in Sudow. — Eine Bismarck-Anekdoten.

8. Winieta „Schlawer Grenzzeitung“, zmodyfikowanej wersji „Schlawer Zeitung“ wydawanej od 1 lipca 1935 r.

Proces i praktyka eliminacji, a przez to i centralizacji prasy już tylko hitlerowskiej, trwały niemal do końca II wojny światowej. W III Rzeszy wskutek *Gleichschaltung* doszło do drastycznego spłaszczenia krajobrazu prasowego. Spośród 4700 dzienników drukowanych w okresie nazistowskiego przewrotu, jedna trzecia przestała wychodzić już pod koniec 1934 roku. W 1930 roku ukazywało się w prowincji pomorskiej 105 dzienników, na przełomie 1936–1937 roku pozostało ich tylko 55. W końcowej fazie wojny (1944 rok) w całej Rzeszy liczba dzienników nie przekraczała 1000 (Grunberger 1987: 285–286; Czarnik 1977: 16; Skóra 2000: 295, przypis 3).

W tym procesie zmian, przekształceń i eliminacji znalazły się w końcu i dzienniki powiatu sławieńskiego, zasłużone w krzewieniu i ugruntowywaniu postaw skrajnego konserwatyzmu, w końcu nazizmu.

1 lipca 1935 roku „Schlawer Zeitung” została przejęta przez koncern Pommersche Verlag, kontynuujący druk pod nowym tytułem „Schlawer Grenzzeitung” (il. 8). Koncern ten wchłonił także „Rügenwalder Zeitung” („Neue Hinterpommersche Zeitung”), która 1 lutego 1936 roku została połączona z dziennikiem sławieńskim, przyjmując tytuł „Schlawer Grenzzeitung, vereinigt mit der Rügenwalder Zeitung”, ukazujący się do początku 1945 roku (*bis zum Zusammenbruch*) (Michaelis 1986: 299). Jednak w rejestrze dzienników nazistowskich na terenie Gau Pommern w 1938 roku nie ma pod taką nazwą tej sławieńsko-darłowskiej gazety (Czarnik 1969: 53, przypis 106 – być może rejestr niepełny). Jest za to odnotowany tytuł „Schlawer Grenz-Zeitung” jako mutacja dla Sławna słupskiej „Die Grenz-Zeitung” i w Słupsku ponoć drukowana, ale bez jakichkolwiek konkretów, co do początków i okresu jej edycji. Pominięta została na liście prasy podporządkowanej NSDAP w 1938 roku (Czarnik 1981: 353, przypis 50; 1969: 53, przypis 106).

Niewykluczone, że już wówczas nie była drukowana, względnie (co pewniejsze) odnotowywana w innych źródłach jedynie pod skróconą wersją, ale podstawowego tytułu – „Schlawer Grenzzeitung”.

Nie tylko z powodu tych niezgodności, lecz i rodzących się innych pytań, niejasności i rozbieżności faktograficzno-interpretacyjnych niezbędna będzie z chwilą podjęcia dalszych badań poświęconych dziejom prasy w prowincji pomorskiej w dobie hitlerowskiej, szczegółowa, specjalistyczna i na pewno niebywale pracowita kwerenda archiwalna.

Bibliografia

Źródła archiwalne

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KOSZALINIE. Zespół (stara sygnatura): Regierung Köslin, Abteilung I, Nr 1348, 1491, 1492; Zespół: Rejencja Koszalińska. Akcesja 16/44, Nr 3404.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W SZCZECINIE. Zespół (stara sygnatura): Rep. 60 – Oberpräsidium vor Pommern, Acc. 7/31, Nr 1572, vol.12; Zespół: Naczelne Prezydium Prowincji Pomorskiej, Nr 3068; Zespół: Kulturamt Schlawe, Nr 7.

ARCHIWUM PARAFII W BYTOWIE (nieuporządkowane). Teczka Geistlichen. Wypis dokonany w 1996 r.

Prasa

„BÜTOWER KREISBLATT”, 1849, 1850.

„DER BÜRGER. STOLPER MONATSSCHRIFT FÜR GEMEINDE- UND STAATSPOLITIK”, Juli 1924.

„POLLNOWER ZEITUNG”, 1933.

„POMMERSCHE VOLKSBLATT”, 1849.

„RUMMELSBURGER KREISBLATT”, 1845, 1849.

„RÜGENWALDER ZEITUNG”, 1926, 1929.

„SCHLAWER KREISBLATT”, 1843, 1844, 1845, 1846, 1848, 1860, 1864, 1866, 1872, 1874, 1878, 1880, 1882, 1887, 1889, 1897, 1898, 1906, 1909, 1914.

„SCHLAWER ZEITUNG”, 1925.

Inne źródła drukowane

„ALLGEMEINER WOHNUNGS-ANZEIGER... FÜR AUF DAS JAHR 1891”.

„AUS DEM LANDE BELGARD”, 1938.

HANDBUCH des Grundbesitzes im Deutschen Reiche. Provinz Pommern, Berlin [1910].

HANDELSKAMMER für den Regierungsbezirk Köslin zu Stolp i. Pom., 1904/1905.

„HEIMAT-BEILAGE. SONDERBEILAGE DER POLLNOWER ZEITUNG”, Juni 1933.

- „HEIMATKALENDER FÜR DEN KREIS LAUENBURG I. POM.”, 1930, 1931.
 „HEIMATKALENDER FÜR DEN KREIS SCHLAWE”, 1927, 1929.
 OSTPOMMERSCHE Firmen, Stolp, April 1936.
 „OSTPOMMERSCHE HEIMAT. BEILAGE DER ZEITUNG FÜR OSTPOMMERN”, 1932.
 POMMERSCHES Güter-Adressbuch, Stettin 1892.

Opracowania

- BANASZKIEWICZ J. 1968. *Powstanie partii hitlerowskiej. Studium socjologiczne genezy faszyzmu niemieckiego 1919–1923*, Poznań: Instytut Zachodni.
- CIŻEK A. 1997. Robert Grassmann (1815–1901). Wydawca i redaktor polityczny pracy na Pomorzu Zachodnim w XIX wieku, [w:] *Państwo i społeczeństwo na Pomorzu Zachodnim do 1945 roku. Materiały z konferencji, Szczecin 15–17 września 1995 roku*, W. Stępiński (red.), Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 219–241.
- CZAPLIŃSKI W., GALOS A., KORTA W. 1990. *Historia Niemiec*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- CZARNIK A. 1969. *Ruch hitlerowski na Pomorzu Zachodnim 1933–1939*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- CZARNIK A. 1976. *Prasa w Trzeciej Rzeszy. Organizacja i zakres działania*, Gdańsk: Wydawnictwo Morskie.
- CZARNIK A. 1977. Prasa Pomorza Zachodniego w latach republiki weimarskiej (1919–1933), *Rocznik Koszaliński*, t. XIII.
- CZARNIK A. 1981. Lata republiki weimarskiej i III Rzeszy, [w:] *Historia Słupska. Praca zbiorowa*, S. Gierszewski (red.), Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 329–401.
- CZARNIK A. 1983. *Stosunki polityczne na Pomorzu Zachodnim w okresie republiki weimarskiej 1919–1933*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- DOPIERAŁA B. 1962. *Konfrontacje i przypomnienia. Szkice z dziejów upadku niemieckiego na Pomorzu Zachodnim*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- DREWNIAK B. 1958. Sytuacja prawna polskich robotników na Pomorzu Zachodnim w czasie pierwszej wojny światowej, [w:] *Szczecin*, z. 10, Szczecin, 13–19.
- DREWNIAK B. 1959. *Robotnicy sezonowi na Pomorzu Zachodnim 1890–1918*, Poznań: Instytut Zachodni.
- DREWNIAK B. 1962. *Początki ruchu hitlerowskiego na Pomorzu Zachodnim 1923–1934*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- ENGELMANN B. 1976. *My poddani. Antypodęcznik historii Niemiec*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- ENGELMANN B. 1984. *Prusy. Kraj nieograniczonych możliwości*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- GRĘŻLIKOWSKI Z. 1967. Miasto w schyłkowym okresie feudalizmu i narastania stosunków kapitalistycznych 1807–1850, [w:] *Dzieje Koszalina. Praca zbiorowa*, B. Drewniak, H. Lesiński (red.), Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 175–179.
- GRUNBERGER R. 1987. *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, t. 2, przeł. [z ang.] W. Kalinowski, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

- IHNATOWICZ I., BIERNAT A. 2003. *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe (wydanie drugie, poprawione i uzupełnione).
- JASIŃSKI J. 1996. Niemiecka problematyka polityczna i narodowa, [w:] *Historia Pomorza*, t. III (1815–1850), część 2: *Zagadnienia polityczne, narodowościowe i wyznaniowe*, G. Labuda (red.), Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 5–52.
- KOTŁOWSKI T. 1988. *Kryzys 1923 roku w Niemczech*, Poznań: Instytut Zachodni.
- KOTŁOWSKI T. 1997. *Historia Republiki Weimarskiej (1919–1933)*, Poznań: Instytut Historii UAM.
- KRACHEROWA N. 1989. „*Partyzant moralności*”. [Fryderyk II], [Katowice]: Wydawnictwo „Śląsk”.
- LINDMAJER J. 1981. W epoce kapitalistycznej industrializacji 1807–1918, [w:] *Historia Słupska. Praca zbiorowa*, S. Gierszewski (red.), Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 253–328.
- LINDMAJER J. 1994a. Od upadku starych Prus do klęski II Rzeszy Niemieckiej 1806–1918, [w:] *Dzieje Sławna. Praca zbiorowa*, J. Lindmajer (red.), Słupsk: Urząd Miejski w Sławnie, Instytut Historii WSP Słupsk, 193–256.
- LINDMAJER J. 1994b. Okres międzywojenny i druga wojna światowa (1918–1945), [w:] *Dzieje Sławna. Praca zbiorowa*, J. Lindmajer (red.), Słupsk: Urząd Miejski w Sławnie, Instytut Historii WSP Słupsk, 257–309.
- LINDMAJER J. 1995. Na marginesie historii gospodarczej Kołobrzegu, Koszalina i Słupska pierwszej połowie XIX w., [w:] *W kręgu badań Profesora Stanisława Gierszewskiego. Sesja naukowa poświęcona pamięci profesora Stanisława Gierszewskiego [Elbląg, 27 maja 1995 r.]*, A. Groth (red.), Gdańsk: Wydawnictwo Marpress, 183–210.
- LINDMAJER J. [maszynopis], Ziemia sławieńska 1806–1918. W kręgu polityki.
- ŁUCZAK C. 1984. *Dzieje gospodarcze Niemiec 1871–1945*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. (wydanie pierwsze).
- ŁUCZAK C. 2004. *Dzieje gospodarcze Niemiec 1871–1945*, Tom I: *Druga Rzesza i Republika Weimarska*, Poznań: „PSO” [Publikacje i Systemy Oprogramowania]: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- MICHAELIS E. A. v. 1986. Das Pressewesen, [w:] *Der Kreis Schlawe. Ein pommersches Heimatbuch*, Band 1: *Der Kreis als Ganzes*, M. Vollack (hrsg), Husum: Husum-Druck- und Verl.-Ges., 296–299.
- ORŁOWSKI H. 2006. Wiek ideologii i społeczeństwa masowego 1914/1918–1946/1949, [w:] *Dzieje kultury niemieckiej*, C. Karolak, W. Kunicki, H. Orłowski (red.), Warszawa: PWN, 406–489.
- PIOTROWSKI K. 1965. Kołobrzeg w dobie rozwoju stosunków kapitalistycznych na Pomorzu Zachodnim (1850–1911) [w:] *Dzieje Kołobrzegu. X–XX wiek. Praca zbiorowa*, H. Lesiński (red.), Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 118–131.
- RAJCH M. 2004. *Cenzura pruska w Wielkopolsce w latach 1848–1918*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- ROMANOW Z. 2001. Nazwy ulic Słupska w XX wieku, [w:] *VI Konferencja Kaszubsko-Pomorska pt. Rozwój nazewnictwa lokalnego na Pomorzu Zachodnim. Pomorska toponomastyka i onomastyka na przestrzeni dziejów*, Darłowo, 8–9 września 2000.

- Materiały z konferencji*, W. Łysiak (red.), Poznań – Słupsk: Wydawnictwo „Eco”, Muzeum Pomorza Środkowego, 97–117.
- ROSENOW K. 1932. Die Quellen der Heimatkunde für den Kreis Schlawe, *Ostpommersche Heimat Beilage der „Zeitung für Ostpommern”* 37: 1–2.
- RYSZKA F. 1964. Państwo stanu wyjątkowego. Rzec o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- SALMONOWICZ S. 1987. *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- SKÓRA W. 2000. Sprawozdanie polityczne oficera polskiego wywiadu z terenu Pomorza Zachodniego za okres od 15 II do 15 XI 1936 roku, *Słupskie Studia Historyczne* 8, Wydawnictwo WSP, 225–305.
- STĘPIŃSKI W. 1987. Stowarzyszenia liberalne i demokratyczne w Szczecinie w 1848 i na początku 1849 r., *Materiały Zachodniopomorskie* 33: 255–326.
- STĘPIŃSKI W. 1994a. Szczecin w latach 1806–1870 na drodze do kapitalizmu, [w:] *Dzieje Szczecina 1806–1945*, B. Wachowiak (red.), Szczecin: Wydawnictwo „13 Muz”, 9–278.
- STĘPIŃSKI W. 1994b. Życie polityczne w Szczecinie w latach 1919–1939, [w:] *Dzieje Szczecina 1806–1945*, B. Wachowiak (red.), Szczecin: Wydawnictwo „13 Muz”, 737–811.
- STĘPIŃSKI W. 1996. Nadprezydent Ernst Senfft v. Pilsach, zachodniopomorscy konserwatyści i regionalna gazeta prawicowa „Norddeutsche Zeitung” w dobie „reakcji” (1853–1858), [w:] *Szlachta i ziemiaństwo polskie oraz niemieckie w Prusach i Niemczech w XVIII–XX w. Materiały z sesji naukowej 22–24 X 1993 r. w Szczecinie*, W. Stępiński (red.), Szczecin: Wydawnictwo Archiwum Państwowego w Szczecinie, 93–117.
- STĘPIŃSKI W., WŁODARCZYK E. 1994. Przegląd źródeł i literatury do dziejów Szczecina w latach 1806–1945, [w:] *Dzieje Szczecina 1806–1945*, B. Wachowiak (red.), Szczecin: Wydawnictwo „13 Muz”, 907–923.
- WAJDA K. 1996. Gospodarka wojenna Prus Zachodnich (1914–1918), [w:] *Społeczeństwo polskie na ziemiach pod panowaniem pruskim w okresie I wojny światowej (1914–1918). Zbiór studiów*, M. Wojciechowski (red.), Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 37–50.
- WAWRYKOWA M. 1980. *Dzieje Niemiec 1789–1871*, Warszawa: PWN.
- WĄSICKI J. 1977. *Rzesza a kraje niemieckie 1914–1949. Między unitaryzmem a federalizmem*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- WEHRMANN M. 1936. *Die pommerschen Zeitungen und Zeitschriften in alter und neuer Zeit*, v. d. Ges. f. Zeitungskunde u. Buchdruck in Pommern (hrsg.), Pyritz: Bake.
- WIEŁOPOLSKI A. 1965. *Ustrój polityczny Pomorza Zachodniego w XIX wieku*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- WIŚNIEWSKI J. 1961. Wiosna Ludów na Pomorzu Zachodnim, [w:] *Szkice z dziejów Pomorza*, t. 3: *Pomorze na progu dziejów najnowszych*, G. Labuda (red.), Warszawa: „Książka i Wiedza”, 131–179.

Das Pressewesen im Schlauer Kreis bis zum II. Weltkrieg. Fakten und Erwägungen

Zusammenfassung

Dieser Artikel wurde chronologisch in 2 Bereiche geteilt: 1. Material aus den Jahren 1843–1918, 2. die Jahre 1919–1939. In beiden Teilen wird faktografisches Wissen zur Entwicklung des Presseschriftums im Kreis Sławno (Schlawe) ab den 40er Jahren des 19. Jh. bis 1939 besprochen. Zum besseren Verstehen des gesamten vorgetragenen Materials wird auf den Verlauf des Verschwindens der vorbeugenden Zensur im preußisch-deutschen Staate hingewiesen, ebenso auf ihre Verbreitung im Bereich der Freiheit des Wortes und des Druckes, auch auf die außergewöhnliche Entwicklung des Pressemarktes, der sich im II. Reich (1871–1918) und in der Weimarer Republik (1919–1933) unter dem Einfluss der politisch-parteilichen Szenerie verschiedenartig gestaltete.

Im ersten Teil werden Tages-, Wochen- und Monatsausgaben genannt, die in den Städten des Schlauer Kreises (Darłowo/Rügenwalde, Polanów/Pollnow, Schlawe) gedruckt oder in anderen Orten gesetzt wurden, angefangen 1843. Am 5. April 1843 erschien das erste amtliche Schlauer Anzeigenblatt „Schlauer Kreisblatt“. Der erste typische Zeitungstitel erschien 1879 in Rügenwalde. Es war die „Neue Hinterpommersche Zeitung“ mit dem Untertitel „Rügenwalder Zeitung“. Die erste Tageszeitung der Kreisstadt „Schlauer Zeitung“ kam 1886 heraus. Es wurden noch andere Zeitungen und Periodika mit Beschreibungen und Themen aus dem Kreis gedruckt. Einige andere Zeitungsausgaben, die den Kreis Schlawe betrafen, wurden in Słupsk (Stolp), Koszalin (Köslin), Szczecin (Stettin) und Berlin herausgegeben.

Der zweite Teil des Artikels (1918–1939) bespricht die synthetische Aufstellung der Zeitungstitel, die den I. Weltkrieg überdauert haben. Es werden konkrete allgemein-staatliche Bedingungen in der Weimarer Republik dargestellt, besonders die Zentralisierung der Presse in den Anfängen des III. Reiches, die zu einer Verminderung der Presseherausgabe führte. Die konservative „Schlauer Zeitung“ wurde 1935 als „Schlauer Grenzzeitung“ herausgegeben. Sie verdrängte 1936 die „Rügenwalder Zeitung“. Breite Erwägungen betreffen die Anfänge der Blätter der NSDAP in Stolp, indirekt auch Schlawe, und das in der Zeit, in der eigentlich diese Partei verboten werden sollte (November 1923 – Dezember 1924). Ein Beispiel war das ideologisch-propagandische Blatt „Der Völkische“ mit dem Untertitel „Deutschvölkisches Wochenblatt für Hinterpommern“. Die erste Nummer kam schon am 6. September 1924 heraus.